

Niedźwiada

Mieszkania na sprzedaż

Trzy mieszkania w tzw. „domu nauczyciela” – budynku stojącym w bezpośrednim sąsiedztwie Szkoły Podstawowej w Niedźwiadzie – zostaną sprzedane w drodze bezprzetargowej ich dotychczasowym najemcom. Radni podjęli również decyzję o udzieleniu znacznych bonifikat osobom, które mają te mieszkania kupić.

- Za tym, żeby je sprzedać, przemawia między innymi to, że nie będziemy musieli martwić się w przyszłości o remont tych mieszkań oraz jakiegokolwiek roszczenia ze strony mieszkających tam osób – mówił na sesji Rady Gminy Łowicz, która odbyła się w środę, 29 czerwca, wójt Andrzej Barylski. Uchwałę w sprawie przeznaczenia mieszkań do sprzedaży radni podjęli jednogłośnie.

Według ustalonych uchwał zasad sprzedaży wspomnianych mieszkań, jeśli kupujący je lokator zapłaci całą należność za mieszkanie w formie jednorazowej wpłaty, to otrzyma zniżkę w wysokości 75 procent wartości mieszkania wraz z przypadającą na mieszkanie częścią gruntu oraz kosztami inwentaryzacji i wyceny przeprowadzonej przez biegłego rzeczoznawcę. Cena mieszkania będzie więc wynosiła około 7 – 8 tysięcy złotych. Jeśli kupujący zdecyduje się na rozłożenie płatności za mieszkanie na 12-miesięczne raty, to będzie mu przysługiwała 65-procentowa bonifikata. Możliwe jest również rozłożenie płatności za wykup mieszkania na 24 miesiące. Wtedy urząd udzieli lokatorowi 50-procentowej bonifikaty.

Wcześniejsza wersja zaproponowanej przez wójta Barylskiego uchwały w sprawie zasad sprzedaży wspomnianych nieruchomości przewidywała o połowę krótsze okresy kredytowania. Możliwe było spłacanie mieszkania przez sześć lub dwanaście miesięcy. Po rozmowie z lokatorami domu w Niedźwiadzie wójt jednak zdecydował się zaproponować radnym przedłużenie tych okresów. W okresie spłaty zadłużenia mieszkania mają być obciążone hipotecznie.



W budunku przy szkole w Niedźwiadzie mieszczą się trzy mieszkania.

Gmina Łowicz

Pani Basia na miesiąc

Nowa osoba - Anna Kozyra z Zabostowa w gminie Łowicz - została przyjęta w drugiej połowie czerwca do obsługi Rady Gminy w Łowiczu. Na pierwszym posiedzeniu tejże rady pomagała jej w tym emerytowana urzędniczka, wcześniej pracująca na tym stanowisku w gminie - Barbara Kruk. Wójt Andrzej Barylski przedstawił nową pracownicę na sesji, która odbyła się w nowej sali gimnastycznej przy gimnazjum w Popowie 29 czerwca. - Pani Basia wróciła do nas na miesiąc, żeby pokazać nowej pracownicy o co w tym chodzi i pomóc we wdrożeniu się do obsługi Rady - mówił wójt. Radni nie mieli nic przeciwko takiemu rozwiązaniu, nie zgłaszali też protestów jeśli chodzi o nową osobę, która będzie z nimi współpracowała.

Przypomnijmy, że zmiana na tym stanowisku została spowodowana decyzją wójta i radnych, gdyż urzędniczka zajmująca się obsługą rady po odejściu Barbary Kruk na emeryturę Beata Orzeł - została powołana na stanowisko sekretarza gminy, przez niektórych określane mianem „zastępcy wój-

ta”. Z Anną Kozyrą została podpisana półroczna umowa. Jeśli pracodawca będzie zadowolony z jej wyników, umowa ma zostać podpisana na czas nieokreślony. (mak)

Gmina Kocierzew

Weksel na budowę sali

Jednomyślnie Radni Gminy Kocierzew Południowy na sesji 29 czerwca upowładnili wójta Grzegorza Stefańskiego do wystawienia weksla in blanco, w formie zabezpieczenia dla Ministerstwa Kultury i Sportu. Na podstawie umowy zawartej z ministerstwem gmina otrzyma dofinansowanie na rozbudowę szkoły w Łaguszewie, poprzez wybudowanie nowej sali gimnastycznej, w kwocie do 300 tys. zł ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, a zabezpieczeniem prawidłowego wydatkowania tych pieniędzy jest właśnie weksel. O samej potrzebie rozbudowy szkoły w Łaguszewie pisaliśmy już w jednym z poprzednich numerów NL. (eb)



PCK znowu leżało...

Kolejna impreza rozrywkowa na muszli koncertowej na Błoniach i kolejny raz metalowy, wysoki pojemnik na używaną odzież, ustawiony przez PCK pomiędzy parkiem Mickiewicza a osiedlem Dąbrowskiego, został przewrócony. I znowu leżał przez kilka dni. Może warto pomyśleć o zmianie lokalizacji tego pojemnika, skoro w tym miejscu jest regularnie niszczone? (mak)



Nowy komendant łowickiej policji po raz pierwszy obecny był na sesji rady powiatu. Było to okazją do bliższego zaprezentowania się radnym.

Nowy komendant policji na powiatowej sesji

ortografii i swoich dwóch synach, z których jeden ma sześć lat, a drugi ledwie miesiąc, rozprawił nowy komendant Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu Zygmunt Galant podczas swojej pierwszej wizyty na sesji rady Powiatu Łowickiego, 29 czerwca. Komendant, który dzień później obecny był też podczas obrad Rady Miejskiej w Łowiczu zadeklarował, iż kiedy tylko pozwoli mu obowiązki będzie w niej uczestniczył. Poinformował, że ma 51 lat, w służbie jest od 28 i pół roku. Przeszedł wszystkie niemal szczeble policyjnej kariery - od posterunkowego do komendan-

ta. Największą jednak sensację wzbudził informacją iż ma dwóch synów, z których młodszy liczy sobie ledwie miesiąc życia. Ciekawostką okazało się także polonistyczne zacięcie komendanta, który w poprzedniej komendzie miał problem z policjantami robiącymi błędy ortograficzne. Aby temu zaradzić przygotował dyktando składające się z 21 zdań. - Rekordziści robili nawet po 40 błędów - powiedział komendant dodając, iż największy popłoch budził, kiedy mówił że o owych „osiągnięciach” poinformuje szkołę, którą ukończył taki rekordzista. (wcz)

Powiat łowicki

Wakacyjne inwestycje drogowe

Szereg inwestycji polegających na położeniu nowej nakładki asfaltowej, a w wielu przypadkach także poszerzenia dróg, zaplanowało na okres letni łowickie starostwo.

W miniony piątek, 1 lipca zakończyła się już inwestycja na drodze Łyszkowice - Belchów na 900 metrowym odcinku drogi Polesie - Stachlew, gdzie za 195 tysięcy złotych PRID Łowicz wykonał nakładkę asfaltową. Rozpoczęło się też wykonywanie nakładki na odcinku Pilaszków - Dąbkowice - 1.200 metrów za kwotę 220 tysięcy złotych. Prace wykonuje Drogomex z Warszawy. Od tygodnia trwa też poszerzanie do 4,5 metra i wykonywanie nakładki

na 850-metrowym odcinku drogi Waliszew - Janinów. Prace wykonuje PRID Łowicz, a koszt to 200 tysięcy złotych. Rozpoczęto też inwestycję na drodze Luszyń - Kiernozia - nakładka i poszerzanie. Wykonawca PRID, koszt 200 tysięcy złotych.

W planach jest jeszcze wykonanie nakładki na drodze Domaniewice - Skarlatki, 650 metrów biegnących za 230 tysięcy złotych i Sobota - Przewiska, nakładka na 600 metrach za 113 tysięcy złotych, które to inwestycje realizowane będą we wrześniu. Ponadto wykonana zostanie nakładka i poszerzanie na odcinku Chruślin - Traby, 1200 metrów biegnących za 113 tysięcy złotych i Seligów - Łowicz, 550 metrów za 100 tysięcy złotych. (wcz)

REKLAMA



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 830-03-95

Ogłasza nabór i zaprasza kandydatów do szkół o uprawnieniach publicznych:

- ✓ ZAOZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
 - 2-letnie dla absolwentów ZSZ
 - 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ✓ ZAOZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO
 - specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
 - 3-letnia dla absolwentów ZSZ
- ✓ ZAOZNEGO TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA
 - 3-letnie dla absolwentów ZSZ
- ✓ ZAOZNEGO TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO (3-letnie dla absolwentów ZSZ)
- ✓ ZAOZNEGO TECHNIKUM GASTRONOMICZNEGO (3-letnie dla absolwentów ZSZ)
- ✓ ZAOZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO (po szkole średniej) - 2-letnie

W zawodach:

- technik handlowiec
- technik administracji przedsiębiorstw
- technik mechanik samochodowy
- technik mechanizacji rolnictwa
- technik BHP (2- i 3-semestralne)

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły, Łowicz, ul. Zgoda 13, tel: (046) 830-03-95.

Zapraszamy



PPHU „MEBEL PROJEKT”

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.
ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18
(wjazd od ul. Klikiego, za stacją CPN)

Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNĘTRZ NA MIEJSCU STOLARNIA, SPRZEDAŻ PŁYT I BLATÓW, W OFERCIE DUŻY WYBÓR MATERACÓW

PROJEKT I WYCENA - BEZPŁATNIE

Lokal bezalkoholowy
w Błażeja
organizowanie wesel i przyjęć również u Klienta
ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

SIB ŁOWICZ
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
OFERUJE PAŃSTWU

- studnie kanalizacyjne:
 - szczelne łączone na uszczelkę
 - łączone na zaprawę
- stropy teriva
- kregi, przepusty
- kostki brukowe
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00



Po zdarceniu asfaltu od początku tygodnia na moście zdejmowana jest wierzchnia warstwa podkładów.

NIE TĘDY DROGA

Przebudowa mostu w Kompinie powoduje komplikacje w ruchu

Most na Bzurze w Kompinie w gminie Nieborów został do końca sierpnia zamknięty z powodu prowadzonego na nim remontu. Cięższe samochody muszą jeździć przez Łowicz, natomiast mieszkańcy najbliższej okolicy pokonują Bzurę jadąc przez Patoki lub Bednary po pobudowanym jakiś czas temu przez gminę Nieborów wojskowym moście.

Remont rozpoczął się z chwilą zakończenia roku szkolnego i potrwa do końca sierpnia. Termin nie jest przypadkowy. Chodzi o to, aby most wyłączony został z ruchu na czas wakacji, kiedy nie kursuje szkolny autobus dowożący dzieci do kompińskiego gimnazjum.

Budowa mostu dopiero się rozpoczęła, a już wśród okolicznych mieszkańców pojawił się szereg sprzecznych informacji, które wymagają wyjaśnienia. - *To ma być taki most jak ten budowany w Łowiczu* - usłyszeliśmy od jednego z mieszkańców gminy Nieborów. - *Ludzie mówią, że przygotowują go, aby puścić tędy TIR-y* - zapewniał nas nie bez obawy ktoś inny.

Wyjaśnić trzeba, iż w Kompinie nie będzie nowego mostu, a prace mają na celu jedynie remont obecnie istniejącego. Jak zapewnia nas członek zarządu łowickiego starostwa Waldemar Osica, tonaż mostu, który obecnie wynosi 10 ton, nie zostanie zwiększony, czyli, poza przypadkami kiedy kierowcy TIR-ów skracają sobie tamtędy drogę nielegalnie, most wciąż wyłączony będzie z ruchu pojazdów ciężkich.

Most w Kompinie jest konstrukcją żelbetonowo - stalowo - drewnianą, a nie jak się potocznie mówi drewnianą. Przyczółki ma żelbetonowe, stalowe dźwigiary i tylko pokłady wewnętrzne i zewnętrzne oraz barierki sporządzone są z drewna sosnowego. Jest mostem długim - 96 metrów, szerokość jezdni to 6 metrów. Na remont mostu przeznaczono kwotę 180 tysięcy złotych. Prace wykonuje firma Tech-Most ze Skierniewic. Jak do tej pory zdjęta została już warstwa asfaltu i pokład zewnętrzny. Remont obejmować ma całkowitą wymianę drewnianych pokładów wewnętrznego i zewnętrznego, wymianę ba-

rierek. Do tego celu użyte zostanie drewno sosnowe, które będzie zaimpregnowane. Kilka lat temu w ramach doraźnych napraw położona została na koście warstwa asfaltu, obecnie jednak powiat nie ma zamiaru tego powtarzać. Pomysł ten nie sprawdził się z jednego prostego powodu: drewniane pokłady cały czas pracowały przez co asfalt popękał, ponadto lepiej jest aby zaimpregnowane drewno oddychało, lepsze jest też odparowywanie wody itd. Konserwacja drewna polegałaby więc na jego impregnacji przeciętnie co dwa - cztery lata.

Całkowity demontaż podkładów pozwoli ekipie remontowej dostać się też od góry do stalowych dźwigarów, które zostaną przy tej okazji pomalowane. Na tym zakończy się remont kompińskiego mostu.

Czy nie lepiej jednak byłoby w tym miejscu pobudować nowy most? Jak informuje nas Waldemar Osica, koszt takiej budowy oscylowałby w granicach 7 - 8 milionów złotych, kwoty której powiat samodzielnie nie jest w stanie wygospodarować. Z uwagi na ten fakt łowickie starostwo jakiś czas temu wystąpiło do wojewody z pismem w którym postulowało przekwalifikowanie drogi w której znajduje się most z powiatowej na wojewódzką. Odpowiedź była dość ciekawa. Swoją odmowę wojewoda argumentował ni mniej ni więcej tylko tym, iż na drodze owej znajduje się most w Kompinie. Budowa nowego pochłonęłaby zbyt duże koszty, dlatego wojewoda owej drogi nie weźmie, innymi słowy powiat z problemem zostaje sam.

Nie zanosz się zatem w przyszłości na to, iż w Kompinie powstanie nowy most. Jak mówi Osica, obecna konstrukcja żelbetonowo stalowa jest dość mocna, najpilniejszą potrzebą była właśnie wymiana części drewnianych. (wcz)

Nowy sołtys Zabostowa Małego

Waldemar Tomaszewicz został nowym sołtysiem we wsi Zabostów Mały w gminie Łowicz. Pierwsza sesja Rady Gminy Łowicz, w której uczestniczył odbyła się 29 czerwca. Na swojej pierwszej sesji głosu nie zabierał. Wybory nowego sołtysa odbyły się po śmierci jego poprzednika. (mak)

Gmina Kocierzew

Podwójne planowanie

Dwa plany rozwoju zatwierdził radni gminy Kocierzew Południowy na ostatniej sesji 29 czerwca. Jednocześnie przyjęty został zarówno plan realizacji gminnych inwestycji na lata 2006 - 2008, zapisanych w Planie Rozwoju Lokalnego, jak i Plan Rozwoju Miejscowości Kocierzew Południowy na lata 2005-2006.

Zarys planu dotyczącego całej gminy Kocierzew omawiany był już na sesji majowej. Wówczas jednak ograniczono się tylko do inwestycji drogowych, a sesja zakończyła się ich objazdem. Inwestycje drogowe rozbite są na drogi, na których jest potrzeba wykonania nakładek oraz budowy dróg asfaltowych. Nakładki zgodnie z założeniami położone zostaną na drodze dojazdowej do wsi Osiek od wsi Różyce - Stara Wieś i częściowo przez wieś oraz na dojazdowej od cmentarza do wsi Kocierzew, od wsi Kocierzew do Konstanyowa (dokończenie 600 m), od Różyce Zastrugi w kierunku Wicia (do wsi Kocierzew), od Płaskocina do stacji paliw w Kompinie, od wsi Różyce - Zastruga do Różyce - Stara Wieś. Drogi asfaltowe budowane od podstaw powstaną w Wejścach w kierunku gminy Ilów (700 m), od Różyce Zastrugi w kierunku Osieka III (900 m) oraz od Wicia w kierunku gminy Chaśno (400 m).

Z inwestycji związanych ze sprawami kultury zaplanowano natomiast wykona-

nie kapitalnego remontu chodnika i ogrodzenia budynku dawnej agronomówki, w której znajduje się obecnie siedziba biblioteki oraz remont siedziby GOK w Boczkach, przy czym tutaj konieczne jest uporządkowanie stanu prawnego, bo jest on własnością wsi, a nie własnością komunalną. Jeżeli chodzi o szkolnictwo to ogrodzony zostanie teren Zespołu Szkół w Kocierzewie Południowym oraz wykonane boiska przy szkołach w Kocierzewie, Łaguszewie i Gagolinie.

Kolejne inwestycje to: modernizacja stacji uzdatniania wody w Kocierzewie Południowym, remont budynku Urzędu Gminy, wykonanie spinki łączącej wodociąg na terenie gminy, wymiana starych wodociągów azbestowych, wykonanie boiska do gry w piłkę nożną.

Odrebrny plan rozwoju również jednogłośnie uchwalony został dla samej wsi Kocierzew Południowy. Jest to dokument niezbędny przy składaniu wniosku do Sektorowego Programu Operacyjnego Restrukturyzacji i modernizacji sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich. Wniosek zostanie złożony w pierwszym tygodniu lipca. Gmina liczy na pozyskanie 80% kosztów kwalifikowanych na budowę boiska do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki w Kocierzewie Południowym co ma kosztować około 180 tys. zł oraz na remont budynku GOK, dawnej agronomówki za około 150 tys. zł. (eb)

Gmina Kocierzew

Widokówki i folder dla promocji

Kolorowe karty pocztowe przedstawiające wartość obcej gminy Kocierzew Południowy już w ubiegłym tygodniu można było oglądać w Urzędzie Gminy oraz ośrodku kultury. Niebawem wydany zostanie także sześciostronicowy folder.

Iniciatorem takiej promocji gminy jest wójt Grzegorz Stefański. Wcześniej widokówkami oraz folderami mógł pochwalić się zespół „Boczki Chełmońskie” działający przy Gminnym Ośrodku Kultury, nie zaś cała gmina. Wydawcą materiałów jest Agencja Reklamowo - Wydawnicza „Kropka” z Sochaczewa. Merytorycznym opracowaniem materiałów do folderu zajmowała się kierownik ośrodka kultury Hanna Samek.

Na obu kartach pocztowych znajduje się zespół ludowy „Boczki Chełmońskie”, a oprócz tego także kamienny obelisk upa-



Gmina Kiernożia

Inwestycje trwają

Prawdopodobnie wcześniej niż początkowo planowano zakończy się budowa stacji wodociągowej w Woli Stępowskiej. Inwestycja rozpoczęła się na przełomie kwietnia i maja, a termin jej zakończenia wyznaczono na 10 października. W Woli Stępowskiej powstał główny budynek stacji, budynek gospodarczy, droga dojazdowa, teren będzie utwardzony i ogrodzony. Inwestycję realizuje firma Hydro-System z miejscowości Pabianki koło Włocławka. Stacja wodociągowa powstaje na bazie istniejącej wiejskiej studni o głębokości około 60 m, która nie była użytkowana. Stacja wy-



miętniający miejsce urodzenia Józefa Chełmońskiego, położony we wsi Boczek, drewniana kaplica pod wezwaniem św. Rocha, zbudowana w 1761 roku w Boczkach, ruiny prywatnego kościoła w Różykach, który został zbudowany w XIX wieku, Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie, Kościół pod wezwaniem św. Rocha w Boczkach zbudowanych w latach 1985-1987 oraz kościół parafialny św. Wawrzyńca w Kocierzewie z końca XIX wieku. Fotografie tych samych miejsc znajdują się także w folderze, z tym, że tutaj zostaną opatrzone jeszcze krótkim opisem.

Gmina dysponuje 2 tysiącami sztuk widokówek, za które zapłaciła 1.122 zł. Koszt wydrukowania jednej wyniósł 0,56 zł. Będą one w większości rozdawane w ramach promocji, choć na chwilę obecną nie wyklucza się także sprzedaży, ale jej warunki ustalone zostaną po wydaniu folderu. (eb)

posażona będzie w dwie pompy, których wydajność będzie mniejsza niż w stacji w Chrusłach. Wydajność każdej z nowych pomp wynosić będzie 50 m³ na godzinę. Równolegle z budową stacji rozpoczęły się prace budowlane na gminnych drogach, których wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Gostyninie. W chwili obecnej wykonane są już podbudowy wszystkich zaplanowanych na ten rok czterech odcinków dróg, nie rozpoczęło się jednak wylewanie nakładki asfaltowej, ale na to wykonawca ma czas do 30 września. (mwb)

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE

Rokicki

ZAPRASZAJĄ

OFERUJEMY:

- ✓ bogaty asortyment
- ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ liczne promocje

ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15
ul. Starzyńskiego 29

REALIZUJEMY BONY SODEXHO

PROMOCJA!

- Hochland ser topiony białki 100 g - 1,49 zł
- Mleko polskie ser żółty plastry 150 g - 2,69 zł
- Piątka serek „Twój smak” puszysty 150 g w asortymencie - 2,49 zł
- Zott Jogobella do picia 330 g - 1,49 zł
- OSM Radomsko maślanka 1 l - 1,49 zł
- OSM Radomsko kefir 400 g - 1,05 zł
- Jagr oselka śmietankowa 275 g - 2,29 zł
- Margaryna Ewa 500 g - 1,39 zł
- Mleko łowickie 3,2%, 2% 1 l - 1,99 zł
- Kamaj markiza śmietankowa 1 kg - 9,99 zł
- Develley musztarda sarepska, kremowa, delikatna 200 g - 1,09 zł
- Develley ketchup pikantny, łagodny 500 g - 1,99 zł
- Indykpol szynka z pierś indyczej 1 kg - 10,29 zł
- Balcerzak kielbasa szynkowa wieprzowa 1 kg - 11,99 zł
- Biegun kielbasa piwna 1 kg - 10,39 zł
- Balcerzak ogonówka vac 1 kg - 13,99 zł
- Biegun kielbasa rusztowa 1 kg - 7,19 zł
- Krzys kaszanka swojska 1 kg - 4,29 zł
- Starpeck poledwica sopocka z indyka 1 kg - 15,09 zł
- Peklimar kielbasa krakowska 1 kg - 11,99 zł

I WIELE INNYCH ARTYKULÓW W CENACH PROMOCYJNYCH

Zapraszamy

KACZYŃSKI NIE DOJECHAŁ

Pomimo zapowiedzi i plakatów widocznych w całym Łowiczu, na organizowanej w ostatnią sobotę, 2 lipca w akademiku przy ulicy Warszawskiej przez łódzki region Prawa i Sprawiedliwości konferencji zatytułowanej „Polska, Europa – co dalej?” nie pojawił się prezes PiS Jarosław Kaczyński. Szkoda, bo większość osób, z którymi rozmawiał reporter Nowego Łowiczanina, oczekiwała tego przyjazdu z dużym zainteresowaniem.

Referaty związane z Polską w Unii Europejskiej przedstawili natomiast inni członkowie przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości: wiceprezes PiS Marek Jurek oraz wicemarszałek Sejmu RP, były minister kultury i sztuki Kazimierz Michał Ujazdowski. W spotkaniu na Warszawskiej uczestniczyło około dwieście osób.

Podczas konferencji poruszone zostały trzy główne zagadnienia. „Założenia polityki PiS - Polska i Unia Europejska” miał pierwotnie przedstawiać prezes Kaczyński, jednak w tej roli zastąpił go Marek Jurek, który mówił też o ratyfikacji Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej. O pozycji Polski w Europie mówił natomiast Kazimierz Michał Ujazdowski. Konferencję prowadził poseł PiS z naszego regionu, Piotr Krzywiczki.

Zdaniem wiceprezesa Prawa i Sprawiedliwości Marka Jurka, jeżeli współpraca europejska ma odpowiadać interesom duchowymi i materialnym Polski, to potrzebna jest współpraca chrześcijańska. - Należy



Marek Jurek i Kazimierz Ujazdowski. Szkoda, że na spotkaniu na Warszawskiej zabrakło Jarosława Kaczyńskiego.

szukać partnerów, którzy tak samo wyobrażają sobie Europę: jako Europę chrześcijańską, jako partnera, a nie konkurenta Stanów Zjednoczonych i którzy chcą myśleć w kategoriach solidarności w Europie – mówił w Łowiczu Jurek.

W trakcie dyskusji został między innymi poproszony o komentarz do wysokich notowań w sondażach prezydenckich kandydata SLD Włodzimierza Cimoszewicza. Odpowiedział w sposób nie pozostawiający złudzeń, jaki ma stosunek do kandydata lewicy: - Mam nadzieję, że Polacy są dostatecznie świadomi, żeby nie dać się nabrać na to przedstawienie - powiedział. O wycofaniu

się Cimoszewicza i „powrocie” do polityki i kandydowaniu na prezydenta RP mówił: - To jest wielka operacja i wielki spektakl.

Według Jurka, gdyby w drugiej turze wyborów prezydenckich doszło do konfrontacji Cimoszewicza z Lechem Kaczyńskim, to Polacy mieliby bardzo klarowny wybór między spadkobiercami PRL-u a Polską niepodległą.

Spytany o zamiar wystartowania Leszka Millera w wyborach do Sejmu, Jurek stwierdził, że SLD nie będzie łatwo uwolnić się od takich polityków.

W spotkaniu na Warszawskiej brali udział nie tylko mieszkańcy Łowicza. Na miejscu „odliczyli się” też co najmniej dwa autokary zwolenników partii, między innymi ze Zduńskiej Woli. (mak)

SdPI otworzyło swoje biuro

W wtorek, 21 czerwca poseł Socjaldemokracji Polskiej Michał Kaczmarek zainaugurował działalność filii swojego biura poselskiego w Łowiczu przy ul. Starościńskiej 2/13 (obok BGŻ). Biuro będzie pełniło jednocześnie funkcję Zarządu Powiatowego SdPI, będzie czynne w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 10 do 13 oraz w środy i czwartki od godz. 16 do 19. Poseł będzie się w nim pojawiać na dyżurach co dwa tygodnie. W który dzień tygodnia, będzie ustalane na kilka dni przed przyjazdem, a informacja o tym będzie podawana w biurze. Jak powiedział nam Bo-

gusław Brzozowski społeczny asystent posła, szef łowickiego biura, zaprasza ono w godzinach urzędowania wszystkich mieszkańców miasta i powiatu, którzy chcieliby porozmawiać na tematy lokalnych spraw.

Najświeższą inicjatywą biura i partii jest organizacja w dniu 7 lipca wycieczki autokarowej do Warszawy i zwiedzanie Sejmu. Jej koszt to tylko 15 zł od osoby co ma pokryć ubezpieczenie, w programie znajdzie się za to bezpłatny obiad w restauracji sejmowej. (tb)

Czterysta tysięcy z ministerstwa

Kwotę 400 tysięcy złotych otrzymało łowickie starostwo z rezerwy subwencji ogólnej, na dofinansowanie rozbudowy dróg z ministerstwa infrastruktury.

Innymi słowy akceptację zyskał wniosek starostwa o dofinansowanie przebudowy odcinka drogi w ciągu drogowym Łowicz - Różyce - Złaków Kościelny - Przewiska. Do pozyskanej kwoty powiat dołoży kolejne pieniądze tak, iż na dwie inwestycje w owym ciągu przeznaczone zostanie łącznie 930 tysięcy złotych. Wykonane zostaną za to nakładki i poszerzenie dróg na 1.300 metrowym odcinku Sierzniki - Błęków i 1.600 metrowym odcinku Urze-

cze - Wierznowice. Może się wydawać, że to niewiele, jednak w niektórych miejscach droga wymaga poszerzenia nawet o półtora metra.

Dlaczego akurat ta droga? Warunkiem przy składaniu wniosku było przede wszystkim to, aby inwestycja na drodze rozpoczęta została przed rokiem 1989 - wspomniany ciąg spełnia ten warunek, ponadto powiat mógł złożyć wniosek na jedną tylko drogę i zarząd uznał, iż ta właśnie droga ma największe szanse na to, że wniosek nie zostanie odrzucony: ma duże obciążenie ruchu i duże znaczenie strategiczne, wymaga też pilnej przebudowy.

Przetargi na przebudowę przeprowadzone zostaną w sierpniu, a inwestycja ukończona będzie w październiku. (wcz)

Korekty w budżecie gminy Bielawy

W czwartek, 30 czerwca na sesji Rady Gminy Bielawy przyjęto uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy Bielawy na 2005 rok. Zmiany te powstały w wyniku zwiększenia planu dotacji celowej z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin o kwotę 15.042 zł, w wyniku demontażu pojazdu pożarniczego marki Star użytkowanego przez OSP Wojewodza

o kwotę 1.170 zł oraz w wyniku zmian w klasyfikacji dochodów i wydatków mających bezpośredni związek z realizacją budżetów jednostek samorządu terytorialnego w dziale oświata i wychowanie.

Skutkiem powyższych zmian w planie budżetu jest zwiększenie planu dochodów i wydatków o kwotę 16.212 zł. (ab)



Jest wielu, którzy na pewno im zazdroszą. Najlepsi uczniowie z łowickich szkół mieli średnią powyżej 5,0.

Prymusi nagrodzeni

Dyplomy oraz nagrody w postaci wiecznych piór otrzymało jedenaścioro najlepszych uczniów ze szkół z terenu miasta na ostatniej sesji Rady Miejskiej 30 czerwca.

Dyrektorzy każdej ze szkół podstawowych oraz gimnazjalnych z terenu miasta wytypowali do wyróżnienia po jednym najlepszym w tym roku szkolnym uczniu. Brano pod uwagę średnią ocen oraz osiągnięcia w konkursach i olimpiadach. Gratulacje przewodniczącego Krzysztofa Kalińskiego oraz uścisk dłoni burmistrza Ryszarda Budzałka skierowane

były do: **Anny Klasztornej** z Gimnazjum nr 1, **Tomasza Dylaka** z Gimnazjum nr 2, **Michała Słomskiego** z Gimnazjum nr 3, **Macieja Wysockiego** z Gimnazjum nr 4, **Konrada Niemiry** z Pijarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju, **Michała Kasperowicza** ze Szkoły Podstawowej nr 1, **Ewy Nowickiej** ze Szkoły Podstawowej nr 2, **Dominiki Brzezińskiej** ze Szkoły Podstawowej nr 3, **Izabeli Brzozowskiej** ze Szkoły Podstawowej nr 4, **Katarzyny Więclaw** ze Szkoły Podstawowej nr 7 oraz **Adriana Dalka** z Pijarskiej Szkoły Podstawowej. (eb)

Osiedle Górki

Powoli, ale do przodu

Kończą się prace przy budowie kanalizacji - nabiera rozpędu budowa nawierzchni ulic

O to, jak dużo zostało do wykonania kanalizacji sanitarnej na osiedlu Górki, na jakim stopniu realizacji są przeprowadzane tam prace i co planuje się do realizacji w tej dzielnicy w najbliższym czasie dopytywała się na ostatniej sesji Rady Miejskiej w dniu 30 czerwca radna z tego terenu Renata Balik.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pelka powiedział, że realizacja kanalizacji na terenie osiedla w tym roku dobiegła już końca. W tym roku ułożono kanalizację sanitarną na trzech ulicach osiedlowych: na ul. Piątkowskiej o długości 224 metrów, dzięki czemu podłączono do kanalizacji 14 posesji, ul. 17 stycznia o długości 123 m, podłączono 15 posesji, ul. Kurpińskiego o długości 215 m, podłączono 23 posesji, ul. Ogińskiego o długości 237 m, podłączono 20 posesji. Ilość podłączonych posesji może być jednak znacznie wyższa, ponieważ nie wszystkie działki są zabudowane, a na kilku stojące domy nie są jeszcze zamieszkałe. Realizacja tych prac została powierzona Zakładowi Usług Komunalnych w Łowi-

czu, ich koszt to 326 tys. zł z czego 230 tys. zł ratuszowi udało się pozyskać w formie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi. Miasto dokonało już odbioru technicznego tych ulic od wykonawcy w poniedziałek, 27 czerwca.

Na chwilę obecną do kanalizacji na osiedlu Górki została już mniejsza ilość ulic, są to: Młyńska, Szymanowskiego, Paderewskiego, Moniuszki oraz Łęczyska na odcinku od skrzyżowania z ulicą Miodową do skrzyżowania z Młyńską. Pelka powiedział nam, że na osiedlu Górki istnieją już wszystkie cztery planowane przepompownie, pozwoli to na łatwiejsze transportowanie nieczystości z tego terenu do miejskiej oczyszczalni. W czasie prac na tym terenie poważną trudnością jest dość wysoki poziom wód gruntowych, oprócz tego wąskie ulice, które zmuszały do wyłaczania w czasie niektórych prac z użytku całych odcinków ulic, gdzie zamykano ruch. Wymienione ulice będą w większości realizowane w roku przyszłym.

Pracownicy ZUK rozpoczęli obecnie na terenie osiedla Górki budowę nawierzchni na dwóch ulicach: Betonowa kostka brukowa

układana jest na ul. Górną, która ma długość 236 metrów, przy okazji wykonany już został przylegający do niej 100 metrowy odcinek ulicy Granicznej. Drugą w kolejności wykonywaną będzie ulica Żeromskiego, która ma długość 131 metrów, podczas realizacji tej ulicy wykonany zostanie także 60 metrowy odcinek ulicy Łąkowej. Koszt realizacji pierwszego z tych zadań to 245 tys. zł, a drugiego 118 tys. zł.

Pelka w rozmowie z nami podkreślił, że w porównaniu z rokiem 2002 ilość ulic posiadających utwardzoną nawierzchnię na osiedlu Górki stopniowo się zwiększa. Wykonane zostały już ulice Zagórska, Rzemieślnicza, Wiosenna, Jasna, Śródkowa, fragment ulicy Jastrzębskiej, a w tym roku część ulicy Granicznej.

W planie jako kolejne do realizacji nawierzchni uwzględnione są ulice: Graniczna, Wieniawskiego, Sobocka i Piątkowska, po drugiej południowej stronie osiedla, przewidziane są: Tuwima, Wyspiańskiego, Zachodnia, Wiśniowa. Ulice te posiadają już ukończone dokumentacje na wykonanie nawierzchni z betonowej kostki, mają więc szansę znaleźć się w planie realizacji w roku 2006. (tb)

Gmina Nieborów ma swój herb

Świeżo opracowane znaki gminy Nieborów po raz pierwszy zaprezentowane zostały szerszemu gronu osób podczas uroczystej sesji rady gminy w piątek, 30 czerwca.

Autorami herbu, flagi, pieczęci i tablicy administracyjnej gminy są Jacek Rutkowski i Zdzisław Kryściak, obaj z Łowicza, którzy zanim przystąpili do projektowania insygniów, przeprowadzili szereg badań między innymi dotyczących pochodzenia nazwy gminy Nieborów, zagadnień własności ziemskiej na przestrzeni minionego czasu, przynależności parafialnej poszczególnych wsi, wreszcie spraw związanych z krajobrazem i aspektami przyrodniczymi tego terenu.

Efektom ich pracy jest herb, który w polu błękitnym ma trzy czarne trąby ze złotymi okuciami. Trąby te usytuowane są między dwiema srebrnymi liliami, a wszystko to umieszczone jest nad złotym wzgórzem. Trudności, przed jakimi stanęli autorzy insygniów wynikały choćby z faktu, iż gmina Nieborów nigdy wcześniej nie miała żadnego herbu, do którego można byłoby się odwołać jak w przypadku sąsiedniego Bolimowa, który w przeszłości był miasteczkiem. Prześledzono zatem całą historię obszaru, począwszy od etymologii nazwy, która według legendy pochodzić ma od miejsca między borami - czyli otwartej przestrzeni, która nie jest borem. Ostatnimi czasy badacze skłaniają się jednak do twierdzenia, że nazwa pochodzi od bliżej nieznanego Niebora - założyciela wsi. Gmina jednak to nie tylko sama jej stolica, zatem autorzy starali się zawrzeć w herbie elementy, które charakte-



Jeden z autorów insygniów gminy Nieborów Zdzisław Kryściak przedstawił je zebranym.

ryzowałyby całość obszaru. Co zatem oznaczają poszczególne elementy? Trzy trąby pochodzą z herbu Radziwiłłów i zobaczyć je można chociażby na klamkach w głównych drzwiach nieborowskiego pałacu. Radziwiłłowie byli rodem litewskim, który w roku 1413 przyjął ów polski herb. Ich herb różni się jednak od polskiego odpowiednika, gdyż inny jest układ trąb i barwa pola - błękitna - podczas gdy herb polski ma pole czerwone bądź srebrne.

Lilie na nowo powstałym herbie gminy symbolizują jej związek ze strukturami kościelnymi i zaczerpnięte są z godła kapituły gnieźnieńskiej. Spotkać je można w szeregu herbów gmin naszego powiatu, między innymi gmin Domaniewice czy Lyszkowice. Co prawda Nieborów i jego okolice nie należały do Księstwa Łowickiego, ale już reszta wsi jak Kompina, Arkadia, Julianów, Bobrowniki czy Belchów leżały w dobrach biskupów gnieźnieńskich. Znajdujące się u dołu herbu złote wzgórze jest ukłonem w stronę znajdującej się na terenie gminy

ciekawostki przyrodniczej - pustyni nieborowskiej położonej w Belchowie. Jest to przyrodniczy ewenement, który wszedł nawet do słowników i leksykonów, stąd potrzeba jego wyeksponowania. Autorzy opracowali także wersję herbu bez wzgórze, jednak to właśnie wersja z nim zyskała akceptację.

Zabawy na cenzurowanym

Przewodniczący Rady Gminy Kocierzew Roman Kwasek, jednocześnie członek OSP zwrócił się do nadkomisarza Leszka Okonia, naczelnika sekcji prewencji KPP w Łowiczu z propozycją zorganizowania szkolenia dla strażaków pilnujących bezpieczeństwa na zabawach wiejskich w zakresie ich praw i obowiązków. Uzgodniono, że kurs taki zostanie w najbliższym czasie przeprowadzony. W ciągu ostatnich kilku miesięcy spadła liczba bójek przy okazji zabaw organizowanych w remizach OSP na terenie gminy Kocierzew, uspokajał ze-

branych na sesji Rady Gminy Kocierzew, 29 czerwca kierownik IV ogniwa sekcji prewencji KPP w Łowiczu Marian Śnicikowski. Radził jednak organizatorom, którymi najczęściej są strażacy, aby zadbać o lepsze zabezpieczenie wewnątrz sali.

Podczas sesji podpisany został dokument przyjmujący insygnia gminy. Teraz przesłane one zostaną do oceny Państwowej Komisji Heraldycznej działającej przy ministrze spraw wewnętrznych. Na rozpatrzenie sprawy i zaopiniowanie projektu komisja ma trzy miesiące.



Po zwiedzaniu odnowionych sal lekcyjnych absolwenci udali się na piknik nad zalewem.

Bolimów

Spotkali się u Lecha

Zgoła odmienny charakter niż zjazd absolwentów w Zduńskiej Dąbrowie, o którym piszemy na stronie 14, miał I Zjazd Absolwentów Liceum Ekonomicznego, który odbył się tego samego dnia - w sobotę, 2 lipca w Bolimowie.

Po obejrzeniu programu artystycznego przygotowanego przez uczniów szkoły, zwiedzaniu gmachu szkoły i krótkich spotkaniach z wychowawcami, nad zalewem w Bolimowie - „Letnia Przystań Lecha” odbyło się wspólne grillowanie. Od 1996 roku szkołę opuściło zaledwie osiem roczników absolwentów - łącznie 458 wychowanków. Na spotkanie przyjechała jednak tylko nieduża część osób, które ukończyły szkołę. Termin zjazdu w Bolimowie również nie pozostawał bez znaczenia, jako że Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie opuścił ostatni rocznik pięcioletniego Liceum Ekono-

micznego. Teraz przyszli ekonomiści kształcą się w czteroletnim technikum.

Obecnie szkoła poszerzyła swoją ofertę edukacyjną. Od 1 września tego roku młodzież kształcić się będzie również w zawodzie technik hotelarstwa oraz technik logistyk.

Ponieważ Bolimów leży już w powiecie skiemiewickim, na spotkanie zaproszony został przedstawiciel tamtejszego starostwa Jan Konopczyński, na części oficjalnej był też inicjator założenia szkoły średniej w Bolimowie wójt gminy Bolimów Andrzej Jagura, oprócz tego dyrektorzy innych szkół, nauczyciele i pracownicy, a przede wszystkim absolwenci bolimowskiego liceum.

Zjazd przebiegał w miłej, przyjaznej atmosferze. Wspólne biesiadowanie nad Zalewem w Bolimowie w „Letniej Przystani Lecha” u Tomasza Kołosowskiego trwało do godzin wieczornych.

Konkurs czystości w gminie Zduny

W dwóch kategoriach: wieś i posesja, odbędzie się już po raz drugi na terenie gminy Zduny konkurs: „Piękna i czysta gmina”, zgłoszenia przyjmowane są w Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach do 11 lipca.

W konkursie w kategorii „wieś”, może wziąć udział wieś, która zostanie zgłoszona przez Radę Sołecką lub sołtysa, w kategorii posesja przyjmowane są zgłoszenia indywidualne, za pośrednictwem sołtysa, lub Rady Sołeckiej w porozumieniu z właścicielem zagrody. W rywalizacji uczestniczyć może tylko 1 posesja z każdego sołectwa, zgłoszenie tej samej posesji nie może być częstsze niż co 3 lata.

Oceny uczestniczących w konkursie wsi dokona komisja, w której znajdują się pracownicy GOK, Urzędu Gminy Gminnej, Rady Kobiet w Zdunach z Izabelą Gorącą instruktorem Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Łowicza, jako przewodniczącą na czele, w czasie objazdu gminy w dniach 19-20 lipca. Ogól-

na ocena będzie składała się przede wszystkim z oceny czystości, porządku i ładu, z uwzględnieniem estetyki utrzymania strażnic, domów ludowych, ilości gospodarstw domowych posiadających kosze na śmieci w stosunku do ogólnej ich liczby oraz ilości miejsc nielegalnego zrzućtu odpadów komunalnych lub wykazania ich likwidacji - to w kategorii „wieś”. W kategorii „posesja” warunkiem uczestnictwa w konkursie jest udokumentowanie odbioru odpadów stałych.

Gmina Bielawy

Głosowanie także w DPS

Na sesji Rady Gminy Bielawy w ubiegły czwartek, 30 czerwca, jednogłośnie przyjęto uchwałę w sprawie utworzenia obwodu głosowania w Domu Pomocy Społecznej w Borówku w celu przeprowadzenia głosowania w wyborach prezydenckich i parlamentarnych. Na terenie DPS zostanie utworzony obwód do głosowania Nr 7 dla wyborców w nim przeby-

W kategorii „wieś” przyznane zostaną nagrody finansowe, które wsie będą mogły wykorzystać m. in. na remonty Domów Ludowych, odmulanie rowów przydrożnych, zbieranie nawarstwionej ziemi z poboczy, remonty dróg gruntowych, wymianę lamp oświetlenia ulicznego lub zakup materiału do zadrzewień, w kategorii posesja przyznawane będą nagrody rzeczowe. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi w październiku 2005 roku.

wających w celu przeprowadzenia w nim głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, które odbędą się 9 października 2005 roku oraz w wyborach do Sejmu i Senatu zarządzonych na 25 września 2005 roku. Powołane zostaną oczywiście także okręgi wyborcze: w Bielawach, Sobocie, Starym Waliśzowie, Gaju Wojewodzy, Borowie i Oszkowicach.

REKLAMA

GRZEGORY
ZDUNY 107B (ZA KOŚCIOŁEM) tel. (046) 839-11-75
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- wyroby hutnicze
- cegły: klinkierowa, ceramiczna
- beton komórkowy
- cement
- wapno
- styropian
- welny
- folie
- pokrycia dachowe
- rynny
- systemy dociepleń
- masy wyrównujące
- farby
- drzwi
- okna
- elektronarzędzia
- gipsy
- gładzie
- plyty kartonowo-gipsowe
- profile
- grzejniki
- rury miedziane

HURT
DETAIL

MK OKNA FABRYKA OKIEN PCV RUKOSIN 4

ŁOWICZ: UL. NOWY RYNEK 29, TEL. (046) 837-63-53
SKIERNIEWICE: UL. SENATORSKA 25, TEL. (046) 833-42-20

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE

- Szyby k 1,1
- Kolorowe 5-komorowe okna w cenie 3-komorowych
- Transport, pomiar - gratis
- Szybkie wykonanie - 7 dni

VEKA

1435
1465
475,- netto

Puchary dla championów

Okolo 90 sztuk bydła, 56 sztuk trzody chlewnej, 73 sztuki owiec, a także drób, króliki i szynszyle, podziwiać można było w miniony weekend podczas dwudniowej (2 i 3 lipca) VII Wojewódzkiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych zorganizowanej w Łódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. Po raz pierwszy na wystawie zabrakło koni. Najlepsi hodowcy nagrodzeni zostali pucharami a ich zwierzęta tytułami championów, wicechampionów i superchampionów wystawy.

Bez względu na zwycięzcą z największą liczbą trofeów wystawy - z dwiema krowami superchampionkami w kategorii krowy mleczne i jałówki oraz czterema kolejnymi championkami - okazał się **Ośrodek Hodowli Zarodowej w Dębołęce** - od lat prezentujący swój potencjał hodowlany na wystawach w Bratoszewicach. Wśród prezentowanych na wystawie zwierząt nie zabrakło także tych z terenu powiatu zgierskiego i łowickiego. Można było podziwiać krowy ze **Stadniny Koni w Walewicach w gminie Bielawy**, a ponadto krowy z hodowli **Haliny i Marianna Workowskich ze Złakowa Borowego** w gminie Zduny, z hodowli **Stanisława Workowskiego z Łaźnik** w gminie Zduny, a także krowy z hodowli **Krystyny i Zdzisława Prusinowskich z Anielina** w gminie Stryków oraz z hodowli **Anny i Sławomira Pakułów z Władysławowa Popowskiego** w gminie Głowno. Sukcesem zakończyła się wystawa dla **Krystyny i Zdzisława Prusinowskich z Anielina**, których krowa o imieniu



Superchampionka w kategorii krow - krowa Heda z hodowli w Dębołęce.

Brzoza uhonorowana została tytułem championa 2005, a także dla Haliny i Marianna Workowskich ze Złakowa Borowego, których krowa Alfa zdobyła tytuł wicechampiona 2005.

Tak jak OHZ Debołęka królowała wśród hodowców krow, tak najwięcej laurów wśród

hodowców trzody chlewnej zebrali państwo **Ewa i Janusz Linkowie z Szadka** w powiecie zduńskowolskim. Na wystawie zaprezentowali się jednak z powodzeniem również hodowcy trzody chlewnej z powiatu łowickiego, m.in. **Jerzy Kolaćek z Wyborowa w gminie Chaśno**, który zaprezentował loszki rasy wielkiej białej polskiej oraz loszki krzyżówkowe. Jego zwierzęta uhonorowane zostały championatami i wicechampionatami, a także tytułem superchampiona 2005, zaś sam hodowca - pucharami wojewody łódzkiego i ministra rolnictwa. Loszki rasy polskiej białej zwisłouchej zaprezentowali inni hodowcy reprezentujący powiat łowicki: **Jerzy Szachogluchowicz** oraz **Waldemar Świdrowski** - obaj z **Wyborowa w gminie Chaśno**. Pierwszy cieszyć mógł się wicechampionem wyhodowanych przez siebie loszek, zaś Waldemar Świdrowski pucharami ufundowanymi przez byłego już ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka oraz Izbę Rolniczą za wybitne osiągnięcia w hodowli trzody chlewnej.

Triumf święciło też **Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu z Łowicza**, którego knury stadne okazały się zdobywcami championatów i wicechampionatów 2005. Wśród hodowców trzody chlewnej na wystawie w Bratoszewicach zabrakło reprezentantów gmin Głowno i Stryków. Za to pojawili się oni wśród prezentu-



Dumni z trofeów Jerzy Kolaćek z Wyborowa w gminie Chaśno, który zaprezentował loszki rasy wielkiej białej polskiej oraz loszki krzyżówkowe.

jących swe zwierzęta hodowców królików (**Mariusz Olejniczak z Woli Zbrożkowej w gminie Głowno**) oraz wśród hodowców szynszyli (**Zbigniew i Rafał Wasiak z Głowna**).

Wystawie Zwierząt Hodowlanych towarzyszyły - jak zawsze - występy artystyczne z udziałem m.in. Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mroźnianie” działającego przy

w grupie napojów mlecznych. Uznaniem w oczach komisji konkursowej zdobyły ponadto: maślanka truskawkowa z Łódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej, śmietana homogenizowana 18% wyprodukowana przez MILKPOL z Czarnocina, ser mozzarella biała z OSM Skierniewice, masło prawdziwe z OSM Pabianice, ser dojrzewający ozorkowski z OSM Ozorków oraz ser dojrzewający łaski z OSM w Łasku. Produkty te wywalczyły również I miejsce.

W konkursie wędliniarskim udział wzięło 10 zakładów tej branży, a wśród nich **Zakład masarski Teresy Sasin z Bielaw**. Produkowaną w nim kielbasę krotoszyńską nagrodzono I miejscem w kategorii kielbas parzonych grubo rozdrobnionych.

Laureatami pierwszego miejsca w konkursie „Bezpieczne gospodarstwo rolne w województwie łódzkim” zostali państwo **Iwona i Andrzej Olejniczakowie spod Strzelec**. To oni będą reprezentować województwo łódzkie w ogólnopolskim etapie konkursu. Wśród gospodarstw nagrodzonych wyróżnieniami znalazły się gospodarstwa: **Barbary i Mirosława Michalaków z Rudniczka** w gminie Głowno, **Małgorzaty i Tomasz Prusinowskich z Anielina** w gminie Stryków oraz **Wandy i Teodora Kołodziejczyków z Kalinowa** w gminie Bratoszewice. (rpm)



Loszki rasy polskiej białej zwisłouchej zaprezentowali hodowcy reprezentujący m.in. powiat łowicki, wśród nich Jerzy Szachogluchowicz z Wyborowa w gminie Chaśno, którego loszka zdobyła wicechampionat.

REKLAMA

VOX

Składy budowlane

Drzwi zewnętrzne Orion 80

4 panele, wersja II, kolor: brąz

735⁰⁰ zł/szt.

Panele podłogowe AC4

gr. 8 mm, struktura drewna, kolekcja retro click, kolory: Dąb Certoza, Dąb Exclusive

33⁵⁰ zł/m²

Boazeria PVC

105 biała

10⁹⁰ zł/m²

Boazeria PVC

105 brąz

15⁹⁰ zł/m²

Oferta ważna do 31.07.2005r.
Ceny zawierają podatek VAT

Wszystko 0%
w kredycie

Łowicz ul. Warszawska 1

tel. (046) 830 00 75

R-803

www.peugeot.pl
 PEUGEOT ZAPROJEKTOWANY, BY CIĘSZYC. PEUGEOT

LEKKOŚĆ CEN

UWAGA! NOWY CENNIK SAMOCHODÓW OSOBOWYCH PEUGEOT! CENY OBNIŻONE NAWET O 14%

PEUGEOT 1007 JUŻ OD 42 900 ZŁ

PEUGEOT 206 TERAZ OD 38 590 ZŁ
 TERAZ OD 31 800 ZŁ

PEUGEOT 307 PRZEDTEM OD 55 600 ZŁ
 TERAZ OD 46 300 ZŁ

PEUGEOT PARTNER FURGON PRZEDTEM OD 39 696 ZŁ*
 TERAZ OD 32 280 ZŁ*

PEUGEOT 206 XR PRZEDTEM OD 31 877 ZŁ*
 TERAZ OD 28 699 ZŁ*

PEUGEOT BOXER PRZEDTEM OD 70 098 ZŁ*
 TERAZ OD 60 285 ZŁ*

AP GARAGE® Łódź ul. Strykowska 131
 Od 1981 roku robimy swoje. Profesjonalnie.
 Salon (42) 617 07 20 Serwis (42) 617 07 17
 Części (42) 617 07 18 Fax (42) 617 07 21
 www.peugeot.apgarage.pl

Nasza oferta

Brandtex

BLUZKI
TOPY
T-SHIRTY
39
SZORTY
SPODNIE

Brandtex Shop Kodan Łowicz, ul. Powstańców 6, tel. (0-46) 837-34-57

ZLECEŃ

wykwalifikowanemu instruktorowi (-ce) jazdy konnej
POPROWADZENIE
 nowopowstającej **HOTEL DLA KONI**
SZKÓŁKI JEŹDZIECKIEJ
ŁÓWICZ
 ul. Armii Krajowej 100
 tel. 0601-257-098

Apteczki
 stalowe, ściennie z wyposażeniem

POLECAMY RÓWNIEŻ: ubrania robocze, rękawice, obuwie, nadruki na odzieży, tablice BHP, gaśnice, torby na śmieci, ręczniki

☐ kolo@kolo.biz KOŁO Łowicz ul. Blich 21 ☎ 0-46 837 66 86 www.odziez-robocza.com

Szkoły dla dorosłych w Strykowie
SZANSA

- 2-letnie Liceum Uzupełniające
- 3-letnie Liceum Ogólnokształcące
- ostatnie semestry przygotowujące do starej matury

SEKRETARIAT
 Stryków, ul. Warszawska 68
 (042) 719-93-52, 0607-104-170

FIRMA „SANDY”
zatrudni przedstawicieli handlowych

Praca na terenie całej Polski przy obsłudze hipermarketów i hurtowni

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie • prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność • doświadczenie

Podania prosimy kierować na adres:
 99-400 Łowicz, ul. Armii Krajowej 25

oferuje: ZAKŁAD ślusarsko-usługowy

- usługi spawalnicze
- kowalstwo
- obróbka-skrawanie
- bramy - zwykłe i rozsuwane z możliwością zdalnego sterowania
- balustrady • poręcze schodowe

Mariusz Urbanek, Bobiecko 27, 99-420 Łyszkowice
 tel. 0609-207-779, 0604-194-171

Nutrena™

Producent i dystrybutor wysokiej jakości pasz Nutrena

Poszukuje Dystrybutorów
 oraz zatrudni **sprzedawcę terenowego (van sellera)**

Do obowiązków osoby zatrudnionej na tym stanowisku będzie należało:

- sprzedaż produktów Nutreny do bezpośrednich odbiorców na podległym terenie
- pomoc w zakresie wyboru odpowiednich produktów
- budowanie relacji handlowych z klientami

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia zawodowego lub średniego (preferowane rolnicze)
- wieku do 40 lat
- dyspozycyjności
- prawa jazdy kat. C lub doświadczenia w prowadzeniu samochodów dostawczych
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie w sprzedaży lub obsłudze klienta.

Oferujemy:

- atrakcyjną pracę w stabilnej firmie
- możliwość rozwoju

Oferty zawierające życiorys zawodowy i list motywacyjny (podanie o pracę / współpracę) prosimy składać na adres: NUTRENA wytwórnia pasz w Siedlcach; ul. Karowa 4; 08-110 Siedlce lub e-mail: Zbigniew_Pszczola@nutrena.pl w terminie do 29.07.2005.

Prosimy o wpisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 (Dz. Ustaw nr 133, poz.883)

URZĄD MIEJSKI w ŁÓWICZU informuje, że z dniem 30 czerwca 2005 r. **NASTĄPIŁA ZMIANA RACHUNKU BANKOWEGO**

Nowy numer rachunku jest następujący:
Kredyt Bank S.A.
 Oddział w Skierniewicach
 89 1500 1689 1216 8005 0166 0000

LICEUM Ogólnokształcące
 dla młodzieży i dorosłych
 ✓ wieczorowe ✓ zaoczne

Przyjęcia na wszystkie semestry
 Łyszkowice, ul. Księżstwa Łowickiego 11
 Tel. (0-46) 838-87-18
 Budynek Szkoły Podstawowej

ZATRUDNIMY SPEDYTORA (wywrotki)

DA-MO tel. 046/ 837-36-82
 Sp. z o.o. www.damo.com.pl
 99-400 Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965



Karmienie kisiem przez osobę z zawiązanymi oczami zawsze wygląda efektownie...

Łyszkowice

Trzeźwy umysł - po finale

Kilkunastoosobowe drużyny składające się z uczniów wszystkich szkół z terenu gminy Łyszkowice wzięły udział w gminnym finale kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł”, który odbył się 22 czerwca w Zespole Szkół Publicznych w Łyszkowicach.

Ogólnopolska kampania jest odpowiedzią na obniżanie się wieku, w którym sięga się po alkohol po raz pierwszy. W tym roku kampania rozpoczęła się w marcu i była częścią ogłoszonego przez ONZ Światowego Roku Sportu i Wychowania Fizycznego. W jej ramach wśród szkół rozdysponowano materiały o zagrożeniach

alkoholowych, dzieci rozwiązywały krzyżówki, malowały i rysowały itp. Uczniowie szkół podstawowych w Kalenicach oraz w Stachlewie brali udział w wycieczkach rowerowych, podczas których wręczali sprzedawcom okolicznych sklepów spożywczych ulotki i prośby o niesprzedawanie alkoholu osobom nieletnim.

W ramach finału kampanii rozegrano w Łyszkowicach 3 konkursy, np. jedzenie kisielu na czas z zaskończonymi oczami i układanie haseł związanych z akcją. Łyszkowicki finał miał być bowiem przeprowadzony na wesoło. Konkurs w układaniu puzzli i rozwiązywaniu rebusów wygrały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Czatoninie - Wioletta Kędziora i Paweł Maślarz. W drugiej

grupie wiekowej (klasy IV - VI) niepokonani okazali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Stachlewie - Magdalena Lenarczyk i Damian Redek. Zwycięzami w gimnazjalnym konkursie rozwiązywania krzyżówek okazały się uczennice Justyna Markowicz i Marysia Pokora. One jako pierwsze podały prawidłowe rozwiązanie, którym było hasło „Żyj zdrowo i bezpiecznie”.

Podczas finału wyróżniono również 28 dzieci za wykonanie prac plastycznych dotyczących profilaktyki i ciekawego spędzania czasu wolnego oraz promocji zdrowego sposobu odżywiania. Prace te będzie można obejrzeć w sierpniu w GOK w Łyszkowicach.

(mak)

Rękodzieło i rzemiosło w skansenie w Maurzycach

Przypominamy, iż do końca września w skansenie w Maurzycach oglądać można pokazy rzemiosła i rękodzieła ludowego.

Wszystko odbywa się w ramach programu „Tradycja” prowadzonego przez Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu, przy współpracy łowickiego muzeum, o czym szczegółowo pisaliśmy na łamach NŁ jeszcze przed wakacjami. Dzięki temu przedsięwzięciu udało się przeszkolić grupę młodych, bezrobotnych osób, które obecnie prezentują w skansenie rzemiosło i rękodzieło ludowe. W zabytkowych budynkach, przeniesionych do skansenu z terenów dawnego Księstwa Łowickiego zwiedzający spotkają osoby prezen-

tujące różne dziedziny ludowej twórczości: kowalstwo, tkactwo, gamcarstwo, wikliniarstwo. W jednej z chałup przyjrzeć się można procesowi powstawania tkaniny samodzielowej.

Na podstawie ekspozycji w zagrodzie osoba prowadząca pokaz opowie o uprawie lnu i różnorodnych sposobach wykorzystywania go w gospodarstwie wiejskim. Zaprezentuje narzędzia wykorzystywane do wyrobu nici i produkcji tkanin oraz zademonstruje trudną i zapomnianą sztukę tkania na krosnach.

W położonej obok chałupie odbywają się pokazy tkania chodników sznurkowych, pełniących w chłopskich domostwach funkcję dywanów. We wnętrzu kuźni osoba prowadząca pokaz wprowadzi zwiedzających

w tajniki zawodu wiejskiego kowala i zaprezentuje wykucie przedmiotów z metalu. W chałupie zwiedzający mogą zobaczyć jak powstają toczony gliniane naczynia i zapoznać się z poszczególnymi etapami wytwarzania ludowej ceramiki. Na podwórzu sąsiedniej zagrody prowadzone są pokazy wyplatania koszy z wikliny, wykorzystywanych na wsi m.in. do przenoszenia i przechowywania produktów spożywczych, zbiorów i pasz dla zwierząt.

Pokazy od początku maja odbywają się codziennie w godzinach 9.00-16.00. Bliższych informacji zainteresowanym udziela Dział Merytoryczny Muzeum w Łowiczu, tel. (0-46) 830-23-86 lub (0-46) 837-39-28 wewnątrz 36.

(wcz)

Nowe soki, syropy i sosy w słoiczku

Produkty firmy Agros Nova wytwarzane w łowickim zakładzie przy ul. Sikorskiego wzbogaciły się w ostatnim czasie o nowe smaki.

W marcu Fortuna oprócz tradycyjnego 100% soku pomarańczowego wprowadzono trzy nowe soki, których skład to przede wszystkim sok pomarańczowy, do którego dodano smak egzotycznych owoców - figi, liczi (owoc drzewa zwanego śliwką chińską, który jest orzechem, ale wyglądem przypomina nieco truskawkę) i granatu.

Dwa nowe smaki - leczo oraz pieczarkowy ze śmietaną, mają też równie dobrze znane na polskim rynku gotowe sosy tej

marki, chętnie kupowane przez klientów jako dodatek do makaronów. Marketingowy w Agros Nova podkreśla, że nowe sosy to bogactwo warzyw, przypraw aromatyczno-smakowych i ziół. Nie zawierają konserwantów i sztucznych barwników, a sprzedawane są w słoikach o pojemności 300 g i taka ilość wystarczy na przyrządzenie dania dla 1 lub 2 osób. Dla tych, którzy sięgają po nie po raz pierwszy, na opakowaniu zamieszczony jest przepis przygotowania.

Kolejną nowością z Łowicza, która ma na etykietce charakterystyczne trzy wisienki, są syropy owocowe. Tutaj również oferta została w ostatnim czasie wzbogacona o nowe smaki: malinowy z kwiatem lipy oraz malinowy z żurawiną. Dodatek ten sprawia, że mają większą ilość witaminy C.

(młk)



Wystawa malarska w muzeum w Nieborowie

„Sekret Ogrodnika” - pod takim tytułem otwarta zostanie w sobotę 9 lipca o godzinie 12.00 w Domku Ogrodnika w muzeum w Nieborowie wystawa obrazów i rysunków artysty Jana Bresinskiego.

Pochodzący z Bytomia malarz, od 1985 roku mieszka w Niemczech, a swoje prace prezentował ostatnio podczas targów Książki we Frankfurcie nad Menem czy w Instytucie Polskim w Dusseldorfie, warto więc skorzystać z okazji, aby zobaczyć jego twórczość na ziemi ojczystej.

Jan Bresinski studiował grafikę i malarstwo na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych - dyplom obronił w roku 1979. Od 1985 roku mieszka w Niemczech, regularnie

wystawia i bierze udział w różnych akcjach artystycznych - na przykład pod koniec ubiegłego roku w ramach Dni Kultury Eitorfer Kunstpunkte prowadził akcję dla młodych „sprayowców” - czyli osób zajmujących się malowaniem murów.

Jak do tej pory ma na swoim koncie ponad 40 wystaw indywidualnych i grupowych w Polsce, Niemczech i za granicą. Swoją twórczość dokumentuje książką WerBuch - monografią rozwijającą się wraz z drogą twórczą artysty. Książka zawiera reprodukcję prac i teksty poczynając od 1988 roku aż do chwili obecnej. Jest ona co roku uzupełniana, w taki sposób, iż nabywcy otrzymują kolejne karty, które dołączają do całości. Nakład jest ograniczony i wydawnictwo nabyć można tylko u autora. (wcz)

Powstaje zbiornik wodny przy zamku

Powoli, ale systematycznie posuwają się do przodu prace przy wybieraniu ziemi pod przyszły zbiornik wodny, który będzie okalał od północnej strony ruiny zamku prymasowskiego. Właściciel zamku Wojciech Groniecki powiedział nam, że zbiornik powstanie na powierzchni dziesięciu hektarów, a jego brzozy będą wzdłuż drogi, stanowiącej zjazd z obwodnicy łódzkiej i dalej w kierunku terenów otwartych w górę Bzury. Od zachodu zakończy go rzeczka Uchanka, tyle, że pomiędzy nią a zbiornikiem pozostanie kilkumetrowej szerokości wał ziemny.

Zbiornik ma zastąpić dawne rozlewiska Bzury, wśród których powstał zamek - jest

to dalszy ciąg prac zmierzających do utworzenia nieistniejącego już układu przestrzennego, w którym znajdowała się budowla. Na zbiorniku zostanie umiejscowiona wysepka, która będzie przypominać o historycznym przebiegu mostu, który łączył północny brzeg rzeki Bzury z zamkiem. Groniecki mówi jednak, że nie należy się spodziewać, by prace szybko się zakończyły, rozpoczęto je kilka lat temu i na pewno potrwać jeszcze kilka następnych. Pewnym problemem jest ziemia z wykopów, która obecnie odbierana jest przez Wyższe Seminarium Duchowne w Łowiczu, gdzie będzie wykorzystana na zasilenie m. in. boiska sportowego. (tb)



Koparka i ciężkie samochody kopiące przy łowickim zamku przykuwają uwagę łowiczian - powoli powstaje tam zbiornik wodny.

Przerwy w dostawie prądu

Rejon Energetyczny Łowicz-Zakładu Energetyki Łódź-Teren S.A. informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla niżej wymienionych miejscowości powiatu łowickiego:

- 7 lipca w godzinach od 8:00 do 16:00 w Strugenicach 1 i 2, Otolicach 1 i 2, Świącach, Szczudłowie,
- 11 lipca w godzinach od 8:00 do 15:00 w Piotrowicach 3, Lubowidzy 2, Dzierżgówku 1 i 2, Bobrownikach 3 i 4, Parmie 1 i 2, Łąkach Sierakowskich,
- 11 lipca w godzinach od 8:00 do 16:00 w Łowiczu na osiedlu Szarych Szeregów,

- 11 i 12 lipca w godz. od 8:00 do 16:00 w Łowiczu na ul. Klickiego i Napoleńskiej,
- 12 lipca w godz. od 8:00 do 15:00 w Skaratkach Ferma 2, Popowie Cegielni, Wola Cyrusowa 2, 3, 4, 5, 6,

- 14 lipca w godz. od 8:00 do 15:00 w Jamnie Smug, Strugenicach KR, Rogóżno Borowinach, Lisiewiczach Dużych 3, Guźni, Guźni Kaczew,

- 15 lipca w godz. od 8:00 do 15:00 w Łowiczu na ulicach: Łęczyska, Zagórska, Sadowa, Otolanka, Wieniawskiego, Kurpińskiego, Ogińskiego, Paderewskiego, Moniuszki.

(mak)

Policijny telefon dla turystów

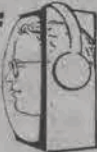
Od 2 czerwca policja uruchomiła telefon bezpieczeństwa dla turystów zagranicznych. Dzięki telefonowi policja zamierza pokonywać barierę językową pomiędzy turystami a policjantami. Telefon został uruchomiony na podstawie umowy zawartej pomiędzy Komendantem Głównym Policji a prezesem Polskiej Organizacji Turystycznej: nr 0-800-200-300. Głównym

celem funkcjonowania telefonu bezpieczeństwa jest zapewnienie dostępu do informacji turystom zagranicznym oraz możliwość szybkiego udzielenia im pomocy w przypadku konieczności interwencji policji. Przy takim połączeniu odbywa się natychmiastowe tłumaczenie rozmów z obcokrajowcami.

(mak)

Wyrwa w komicie

**KRYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU**



Czas wakacji i prawdziwie letnia pogoda sprawiają, że człowiek robi się rozleniwiony. Podczas większych upałów przestaje się nawet dziwić ludom południowym, że po obiedzie udają się na sjęstę, ożywiają się dopiero wówczas, gdy słońce chyli się ku zachodowi. Nie wszyscy jednak mogą latem oddać się błogiemu lenistwu. Szczególnie w rolnictwie, gdy przychodzi czas zbiorów, narobić się trzeba solidnie. Prawdę powiedziawszy żał mi było ostatnio tych wszystkich, którzy napracowali się na przykład na plantacjach truskawek, inwestując wcześniej w ich założenie i pielęgnację, po czym zaofiarowano im taką cenę za owoce, że nie wiadomo było: śmiać się czy płakać? Z wielką niepewnością rolnicy oczekują zapewne zbiorów innych płodów matki - Ziemi też nie będąc pewnymi, jak i za ile uda się sprzedać towar. Nie jestem fachowcem w branży rolnej i trudno mi się w tych kwestiach merytorycznie wypowiedzieć, ale nawet taki laik, jak ja, widzi, że nie ma zdaje się innej drogi, jak ewolucja w stronę dużych, wyspecjalizowanych gospodarstw mogących sprostać zagranicznej konkurencji.

Tylko, co zrobić z ludźmi, którzy powiększą przecież i tak już bardzo liczną armię szukających pracy? Kolejne rządy będą miały nad czym myśleć. Tak się mianowicie przez kilkanaście ostatnich lat jakoś pozmięniało, że rolnictwo produkuje nie za mało, jak w czasach realnego socjalizmu, a za dużo, zaś z nadwyżkami nie bardzo wiadomo, co zrobić. Oczywiście tak, by miało to ekonomiczne uzasadnienie. Rozdawnictwo przewidywane było tylko w teoriach utopijnych komunistów, ale to było już przerabiane. Oczywiście tylko w teorii, bo wiadomo, jaka w ustroju rzekomej sprawiedliwości społecznej była praktyka. Mówiło się nie bez racji, że gdyby komunizm zaprowadzić na Saharze, to po jakimś czasie zabrakłoby nawet piasku. Rewelacyjne pomysły na zagospodarowanie nadwyżek miał zaś głównie Nikodem Dyzma w powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza.

Na drogach, które miałem okazję w ostatnich dniach przemierzać w większym, niż zwykle, wymiarze, trwa nie tylko ożywiony ruch wakacyjny, ale i wiele robót. W miastach to okres najlepszy na remonty, bo na przykład Warszawa w lipcu zupełnie pustoszaje, więc ci, którzy w tym czasie zostali na miejscu, nie odczuwają takich uciążliwości ulicznych korków, jak w pozostałych miesiącach. Stan polskich dróg to dyżurny temat i można o nim pisać na okrągło. W miniony poniedziałek, gdy przejeżdżałem trasą z Ostrołęki przez Siedlce do Lublina o mało nie urwałem koła w samochodzie, wpadając w dziury przypominające krater wyłobiony tego dnia przez amerykańską sondę w komicie przemierzającej wszechświat.

Takie oto niezwykle zróżnicowane sprawy i problemów przynosi każdy dzień. Z jednej strony ludzkość stara się opanować Kosmos kolejnymi eksperymentami, z drugiej nie może sobie poradzić z podstawowymi bolączkami: elementarną niesprawiedliwością i głodem setek milionów Ziemi. Szlachetne serca dysponujących milionami dolarów artystów i koncerty nawet raz w miesiącu z przeznaczeniem dochodów dla ziemskich nędzarzy niewiele tu zmieniają. Może to okrutne, ale bardziej zdaje się owe niezwykle nagłaśniane akcje, jak ta sprzed kilku dni, służą promocji samych artystów (i w efekcie kolejnemu powiększaniu ich fortun) niż faktycznemu rozwiązaniu ziemskich problemów.

My na szczęście, jako naród, plasujemy się trochę powyżej srodka, choć chcielibyśmy bardzo być jak najbliższe światowej czołówki. Problemów nam jednak nie brakuje. Najbardziej boli to, że i u nas kilka milionów ludzi żyje na poziomie trudnym do zaakceptowania w Środkowej Europie na początku dwudziestego pierwszego wieku. Coś z tym fanatem trzeba zacząć wreszcie robić. Systematycznie i systemowo, a nie doraźnie, na użytek własnych interesów.



Prace remontowe już trwają, a władze klubu proszą o pomoc kibiców Pelikana. Każda para rąk przyspieszy prace, które muszą się zakończyć do końca lipca...

NARESZCIE

Brawa za pomoc dla Pelikana

Oklaskami nagrodzono przyjęcie jednogłośnie uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości miejskiej przy ul. Starzyńskiego, na której znajduje się stadion Klubowi Sportowemu Pelikan oraz sprzedaży mu położonych na niej budynków, a także udzielenia bonifikaty, na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu 30 czerwca.

Pelikan leży na sercu radnych, a teraz widzimy, że również na sercu burmistrza - powiedział po głosowaniu przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kaliński. Burmistrz Ryszard Budzałek dzie-

kował zaś za zrozumienie procedur oraz dużą aktywność nowemu prezesowi „Pelikana” Januszowi Białasowi. Prezes z kolei, w wypowiedzi dla Nowego Łowiczana nie krył zadowolenia: *W imieniu całego zarządu klubu chciałbym podziękować Przewodniczącemu Rady Miejskiej - Krzysztofowi Kalińskiemu, naszemu burmistrzom oraz radnym miejskim za przekazanie terenów naszemu klubowi. - powiedział. - Teraz mogliśmy już rozpocząć prace nad modernizacją obiektu, do których zmuszają nas obowiązki licencyjne. Zachęcamy przy tym do wykupywania krzesełek dla siebie (więcej szczegółów o tej akcji na str. 32), a środki ze*

sprzedaży krzesełek przeznaczamy na prace nad rozbudową stadionu.

Dotychczas Pelikan miał teren, na którym znajduje się jego stadion oraz budynek klubowy w użytkowaniu zwykłym, która to forma władania ziemią daje mniejsze uprawnienia użytkownikowi w stosunku do użytkownika wieczystego, m.in. użytkownik wieczysty może grunty użytkowane sprzedać, a zwykły - nie. 5 listopada 2003 roku klub złożył wniosek o ustanowienie na jego rzecz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. Starzyńskiego o pow. około 1,8 ha, na której znajduje się właśnie stadion piłkarski oraz budynek administracyjno-socjalny. Do uwłaszczenia tej działki Urząd Miejski próbował zastosować art. 207 ustawy o gospodarce nieruchomościami, który to przewiduje możliwość uwłaszczenia pod warunkiem zabudowy zgodnie z pozwoleniem na budowę i stałą lokalizacją, ale w tym wypadku nie można było go zastosować z uwagi na brak pozwolenia na budowę stadionu i budynku klubowego.

dok. na str. 17

REKLAMA

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

Wydział Rolnictwa i Biologii z siedzibą w Łowiczu - Blichu

ogłasza nabór na rok akademicki 2005/2006
na zaoczne studia inżynierskie w ZOD Łowicz

z możliwością kontynuowania nauki na 2-letnich
uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie

1. kierunek - **ROLNICTWO** o specjalnościach:
 - „Agronomia i Agrobiznes” (4-letnie, 8 semestrów)
 - „Informatyka w Rolnictwie” (4-letnie, 8 semestrów)
2. kierunek - **OCHRONA ŚRODOWISKA** (4-letnie, 8 semestrów)

STUDIA ZAOCZNE SĄ PŁATNE

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU),
do dnia 27 lipca 2005 r., tel. (046) 837-99-56, w godz. 9-13

Kandydaci na studia rejestrują się za pośrednictwem internetu
www.rekrutacja.sggw.waw.pl w terminie od dnia 4 maja do 26 lipca 2005
oraz składają komplet wymaganych dokumentów:

- wydruk kwestionariusza rejestracyjnego z internetu,
- oryginał świadectwa dojrzałości razem ze świadectwem ukończenia szkoły średniej („nowa matura”)
- orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
- 3 fotografie,
- wypis lub kserokopię z dowodu osobistego,
- dowód opłaty rekrutacyjnej - 80 zł

W trakcie rejestracji każdego kandydata przydzielany jest indywidualny numer konta bankowego, na który kandydat wnosi opłatę rekrutacyjną. Fakt dokonania opłaty rejestracyjnej jest automatycznie odnotowywany w formularzu rejestracyjnym.

W przypadku dużej liczby kandydatów w postępowaniu rekrutacyjnym będzie przeprowadzony konkurs świadectw.

DEKORACJE weselne

Planujesz ślub?

Szukasz dekoracji weselnych?

U nas znajdziesz
w atrakcyjnych cenach:

- ✓ balony ✓ serwetki
- ✓ świece ✓ stroiki

Hurtownia
PAPIRUS

Łowicz, ul. Ułańska 8

tel. (046) 837-05-70, 830-08-96

Cmentarz katedralny

Porządki w drzewostanie

Jeszcze w lipcu kontynuowane będą prace pielęgnacyjne drzew na cmentarzu przy ul. Blich w Łowiczu. Parafia katedralna zleciła je specjalistycznej firmie ze Skiemniewic, która rozpoczęła je w kwietniu. Kosztem około 10 tys. zł przycięto drzewa oraz kilkanaście całkowicie usunięto. Na pewno nie zostaną wycięte wszystkie - choć jak się okazuje - zwolenników takiego rozwiązania w mieście nie brakuje.

Część wycinanych drzew była sucha, inne stanowiły zagrożenie dla bezpieczeństwa osób odwiedzających groby, ale też stanowiły zagrożenie dla istniejących nagrobków. Proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny mówi, że trudność w wykonywaniu tych prac polega na tym, że w niektórych miejscach jest trudno dojechać, a gałęzie i drzewa muszą być cięte po kawałku i następnie spuszczone na linach na ziemię, co zajmuje sporo czasu. Na wszystkie wycinane drzewa parafia otrzymała zgodę konserwatora zabytków, pod którego opieką jest cmentarz katedralny.

W miejsce usuniętych drzew planowane są nowe nasadzenia, jednak nie będą to już drzewa, raczej iglaste krzewy - tuje. Pierwsze takie próby na cmentarzu katedralnym już czyniono, jednak zakończyły się one niepowodzeniem. Ze 100 posadzonych krzewów ocalało około 10, ponieważ pozostałe zostały skradzione. Aby jednak po wycięciu kilkunastu drzew wygląd cmentarza, który wpływa na nastrój tego miejsca, nie zmienił się radykalnie, kolejne nasadzenia na pewno będą konieczne. (mvk)



Wycinanie dużego drzewa rosnącego wśród grobów to nie lada problem.

Ile zarabia wójt gminy Bielawy

W wyniku głosowania rada gminy Bielawy przyjęła 30 czerwca uchwałę o podniesieniu miesięcznego wynagrodzenia wójty gminy Bielawy. Ustalono je tak: wynagrodzenie zasadnicze - 3.400 zł, dodatek stażowy w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego, czyli 680 zł, dodatek funkcyjny 1.420 zł, dodatek specjalny 964 zł, co ogółem brutto daje 6.464 zł. Miesięczne wynagrodzenie wójty wzrosło o 173 zł. Przeciwnko podwyżce głosował jeden radny. (ab)



Wójt Sylwester Kubiński.

Domaniewice

Łatają w Sapach i Krępie

Łowickie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych przystąpiło do łatania największych dziur na dwóch drogach w gminie Domaniewice - w Sapach i Krępie. Nie jest to układanie nowego dywanika asfaltowego, tylko wycinanie brzegów największych dziur i łatanie ich mieszanką bitumiczną wylewaną na gorąco. Gmina przeznaczą na łatanie dróg w tym roku 24.000 zł. Prace te mają potrwać do końca lipca. (mak)



Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w sali konferencyjnej łowickiego starostwa. Obecna była młodzież i nauczyciele ze startujących w nim szkół - m. in. z placówki w Błędowie.

Ponad 1000 kilogramów baterii

Wynikiem 1.212,5 kilogramów zebranych baterii, zakończyła się I Edycja Konkursu Ekologicznego Zbiórki Zużytych Baterii organizowanej przez łowickie starostwo i Organizację Odzysku „Reba” z Warszawy. Pierwsze miejsce przypadło Szkole Podstawowej w Skaratkach, która otrzymała w nagrodę czek na 2 tysiące złotych.

Konkurs trwał od września 2004 roku do kwietnia, a jego podsumowanie nastąpiło we wtorek, 14 czerwca w budynku starostwa przy ulicy 3 Maja. W przedsięwzięciu udział wzięło dziewiętnaście szkół z terenu powiatu łowickiego z dwunastu szkół podstawowych: w Skaratkach, Mysłakowie, Błędowie, Stachlewie, Jannie, Bocheniu, SP nr 7 w Łowiczu, SP nr 4 w Łowiczu, w Niedźwiadzie, w Łyszkowicach, w Nieborowie i Dąbkowicach, pięć szkół gimnazjalnych: w Kompinie, Bielałach, Nowych Zdonach, Kocierzewie i Domaniewicach i dwie szkoły ponadgimnazjalne: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu i ZSP 4 w Łowiczu.

Do końca maja szkoły oddawały sprawozdania z przeprowadzonych zbiórek, które to sprawozdania zawierały informacje o ilości zebranych baterii, liczbie uczniów placówki oraz listę wystawioną przez REBE, która jest potwierdzeniem oddana

wskazanych w sprawozdaniu ilości surowca. Ze sprawozdań wynika, iż szkoły podstawowe zebrały łącznie 918,5 kg baterii, gimnazja 232 kg, a szkoły ponadgimnazjalne 62 kg surowca.

Komisja konkursowa która zebrała się 3 czerwca, a w której zasiadali przedstawiciele wydziału edukacji łowickiego starostwa, nauczycielka z SP 7, z Gimnazjum w Błędowie, ZSP 4 i przedstawiciel wydziału ochrony środowiska starostwa. Jako podstawowe kryterium wyłonienia laureatów przyjęła ilość baterii w kilogramach przypadająca na jednego ucznia w szkole.

Pierwsze miejsce - 3,36 kg baterii na ucznia - zdobyła Szkoła Podstawowa w Skaratkach otrzymując w nagrodę czek na 2 tys zł. z możliwością wydania na artykuły związane z edukacją ekologiczną. Drugie miejsce i czek na 1500 zł otrzymała SP w Bocheniu (1,72kg/ucznia), trzecie miejsce i czek na 1200 zł SP Nieborów (1,51 kg/ucznia), czwarte i czek na 1000 zł SP Mysłaków (0,69 kg/ucznia) i piąte Gimnazjum w Bielałach (czek na 800 zł - 0,57/ucznia). Dwie nagrody specjalne otrzymali natomiast Martyna Zagajewska z SP w Skaratkach, która samodzielnie zebrała aż 36 kg baterii, oraz Beata Bryszewska z SP Bocheń, która zebrała 4500 sztuk zużytych baterii. Pozostałe szkoły za udział w konkursie dostały pamiątkowe dyplomy. (wcz)

REKLAMA

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

oferuje Zakład Kamieniarski
ŁĘCZYCA, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)
Tel. (0-24) 721-36-00, 0601-588-385, 0609-604-454

KOSTKA BRUKOWA GRANITOWA

- ◆ szara ◆ żółta
- ◆ czarna ◆ czerwona
- ◆ RÓŻNE WYMIARY
- ◆ KRAWĘŻNIK GRANITOWY
- ◆ CENA KOSTKI - 24 zł/m²

PUSTAKI ŚCIENNE PUSTAKI STOPOWE BLOCZKI BETONOWE

• produkcja • sprzedaż • dowóz
Tel. 0-605-325-079

Z.H.U.
AWT

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych
- usługi ślusarskie

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości
0-601-211-548

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6
tel./fax (046) 837 88 58

OKNA 470,-

- Sprawdzone, dobre okna PCV
- Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety
- Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV
- Okna gospodarcze i drewniane

WYPRZEDAŻ OKIEN Z MAGAZYNU 50%

GOTÓWKA w 3 DNI

SZYBKI BANKOWY KREDYT GOTÓWKOWY

DLA: ■ rencistów ■ emerytów ■ rolników
■ zatrudnionych na umowę o pracę
■ osób prowadzących działalność gospodarczą
✓ bez poręczycieli ✓ bez zbędnych formalności i opłat
✓ decyzja kredytowa w ciągu kilku godzin

UBEZPIECZENIA
✓ komunikacyjne ✓ majątkowe ✓ osobowe

AGENCJA PZU S.A. OPLAT BANKOWYCH KREDYTOWA
ZOSTAŁA PRZENIESIONA
z Nowego Rynku 36 budynek Panoramy
na NOWY RYNEK 29
tel. (046) 837-35-62, 0502-762-462

HURTOWNIE HYDRAULICZNO-BUDOWLANE

OFERUJĄ W CENACH PRODUCENTA

- kotły c.o. na ekogroszek, kotły wszystkiekopalne oraz na gaz ■ rury miedziane z PCV do c.o. i kanalizacji
- bojery, grzejniki stalowe i aluminiowe
- armatura z miedzi, mosiądzu i ocynku
- artykuły sanitarne, kanalizacyjne i wodne
- okna z PCV i drewna ■ farby, gipsy, lakiery, gładzie, profile, płyty gipsowe ■ artykuły metalowe
- systemy dociepleń ATLAS, Ceresit, tynki Terranova
- terakotę ■ styropian, wełna mineralna
- artykuły elektryczne

Przyjmujemy zamówienia na łączoną sprzedaż i montaż instalacji grzewczych w stawce 7% w budynkach mieszkalnych.
Zapraszamy do hurtowni na osiedlu Górki w zielonym igloo przy ulicy Łęczyckiej 64 oraz w Mysłakowie przy trasie na Skiemniewice 1 km od dworca PKP.

Powód do dumy

75-lecie szkoły w Zduńskiej Dąbrowie

- Droczy Absolwenci! Jesteśmy z Was dumni - mówił podczas uroczystości obchodów 75-lecia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie w gminie Zduny jej dotychczasowy dyrektor Stanisław Kosmowski.

Pomimo tego, że wielu spośród absolwentów tej szkoły nie dotarło na zorganizowany z okazji 75-lecia zjazd, spotkanie należy uznać za udane. Tym bardziej, że dzięki tym obchodom udało się wydać ponad 15-stronicową publikację na temat dziejów szkoły i efektywności kształcenia. Pięć lat temu, w siedemdziesiątą rocznicę powstania szkoły, przywrócono szkole imię reformatorki szkolnictwa Jadwigi Dziubińskiej. Stało się to między innymi dzięki inicjatywie obecnego dyrektora Stanisława Kosmowskiego i nauczyciela - Edwarda Lebiody.

- Mówią mi niektórzy, że ja mam już skrzywienie antykomunistyczne, ale tak mnie przetrębowali w tym czasie... - żartował w rozmowie z Nowym Łowiczaniem Edward Lebioda. W szkole pracował do 1988 roku, do momentu kiedy jego etat został zlikwidowany, a on otrzymał „propozycję nie do odrzucenia” przejścia na emeryturę. - 1 maja 1982 roku w Zdunach naczelnik gminy i sekretarz PZPR i ZSL oraz dyrektorzy szkół usiłowali zorganizować wiec i defiladę. Przez młodzież przekorę kilku uczniów podpaliło dekorację trybuny na dużej przyczepie oraz wymalowało graffiti na nowym domu sekretarza gminnego PZPR. Czyn ten uznano za „zamacz na władzę”. Sprowadzono psy milicyjne, grafologów i w efekcie wykryto sprawców... - wspominał okres, w którym był nauczycielem w szkole w Dąbrowie Edward Lebioda.

Absolwentem szkoły w Zduńskiej Dąbrowie jest też nasz redakcyjny kolega Wojciech Czubátka. Nie posiadał gospodarstwa, do szkoły trafił przez przypadek, ale właśnie w niej dane mu było poznać smak fizycznej pracy na roli. *- Poznałem tam też wielu naprawdę interesujących ludzi. Wielkimi osobowościami byli dla mnie obydwaj Państwo Szymański, Pani Maria Skibińska, Emilia Szymczak, a także obecny dyrektor Stanisław Kosmowski, który w kontaktach z uczniami tryskał młodzieńczą wprost energią i zaangażowaniem. Moje doświadczenia zdobyte przez lata nauki w Dąbrowie pozwalają mi w obecnej pracy na lepsze kontakty ze środowiskiem rolniczym - powiedział nam Wojtek Czubátka.*

Uroczystości 75-lecia rozpoczęły się uroczystą mszą świętą odprawioną na szkolnym boisku. Tam też odbyła się część oficjalna uroczystości. Absolwenci, którzy przyjechali do Dąbrowy Zduńskiej czekali jednak przede wszystkim na możliwość obejrzenia „swojej starej budy” oraz porozmawiania ze sobą i wspomnienia szkolnych lat. Dłate-



Dąbrowianki - na 75-lecie szkoły nie przybyło ich zbyt wiele.

go też dobrym pomysłem było zorganizowanie - również w okolicach szkolnego boiska - stolików pod parasolami, przy których można było nie tylko coś zjeść i napić się, ale przede wszystkim porozmawiać. Dlaczego absolwenci więc nie przyjechali tłumnie do Dąbrowy? Ano pewnie między innymi z tego względu, że wielu z nich jest rolnikami - przecież szkoła kształci właśnie w tym kierunku - i w tej części roku mają pełne ręce roboty. Na przestrzeni lat szkoła pozostała wierna tradycji kształcenia fachowców dla rolnictwa i przetwórstwa.

Historia szkoły w pigułce

W dniu 9 lipca 1920 roku Sejm uchwalił ustawę, która zalecała uruchomienie w każdym powiecie dwóch szkół rolniczych: męskiej oraz żeńskiej. W dużej mierze stało się to za sprawą wspomnianej Jadwigi Dziubińskiej. Rok później zarząd łowickiego okręgowego Związku Kółek Rolniczych wystąpił do samorządu powiatowego z wnioskiem o utworzenie męskiej, a potem żeńskiej szkoły rolniczej. W 1924 roku otwarta została męska szkoła rolnicza w Blichu. Szkoła żeńska miała powstać w Dąbrowie Zduńskiej. Sprawa jednak przeciągała się, aż w 1927 roku zakupiono majątek wraz z inwentarzem żywym i budynkami, a rok później rozpoczęto budowę szkoły. Po niedługim czasie budowę szkoły przerwano, gdyż ministerstwo wstrzymało dotacje z powodu niewywiązania się z sumy przeznaczanej na budowę domu dla nauczycieli w Blichu.

W 1929 roku do Łowicza przyjechał prezydent Ignacy Mościcki. Wśród osób spotykających się z prezydentem była Wiktoria

Dzierżkowska z Szymanowic, która uzyskawszy w pewnym momencie możliwość rozmowy z Mościckim przedstawiła mu sprawę budowy szkoły w Dąbrowie Zduńskiej. Dzięki tej rozmowie wznowiono budowę szkoły i pod koniec 1929 roku budynki żeńskiej szkoły zostały pobudowane. Na pierwszy kurs przybyło 36 dziewcząt z powiatu łowickiego.

Gdy wybuchła wojna w szkole pozostały tylko dwie uczennice, których powrót do domu był niemożliwy gdyż toczyły się tam walki, reszta uczennic natychmiast powróciła do domów. W okresie okupacji Dąbrowa była azylem dla uchodźców z Warszawy (m.in. przebywała tu Maria Dąbrowska) oraz miejscem nauczania i tajnych kompletów w szkole średniej ogólnokształcącej. W październiku 1939 roku przyjechał do Dąbrowy Kazimierz Wyszomirski i objął stanowisko kierownika gospodarstwa szkolnego. W 1945 roku zaczęto zabiegać o utworzenie średniej szkoły ogólnokształcącej. Roczna szkoła rolnicza zaczęła się przekształcać w średnią szkołę. W 1947 roku prowadzono kursy dla absolwentów rocznej szkoły. W tym samym roku utworzono trzyletnią średnią szkołę rolniczą dla dziewcząt. Dzięki staraniom kierownictwa szkoły w 1948 r. Żeńska Szkoła Rolnicza została przekształcona w Technikum Rolnicze. W latach 1948-1950 istniały w Dąbrowie Zduńskiej cztery szkoły rolnicze: eksperymentalna trzyletnia szkoła średnia, kurs przygotowawczy do liceum, liceum dwuletnie drugiego stopnia, liceum czteroletnie pierwszego stopnia.

W latach 1959-1998 funkcjonowało w Zduńskiej Dąbrowie 5-letnie Technikum Ochrony Roślin, które wykształciło 905 absolwentów.

Dzięki staraniom dyrektora mgr Jerzego Krzewskiego w 1978 r. szkoła otrzymała status Zespołu Szkół Rolniczych.

Następnymi dyrektorami szkoły byli: mgr inż. Bogumiła Łaniecka, a następnie mgr Maria Bołdyrew (dwie kadencje - do 1998 r.), w tym czasie kierownikiem internetu był mgr Jerzy Hummel, a kierownikiem gospodarstwa pomocniczego inż. Tadeusz Kwiatkowski.

W 1988 roku spłonęła drewniana sala gimnastyczna. Budowa nowej, murowanej sali zakończyła się w 1993 roku. W latach 90-tych funkcjonowało w Zespole Szkół Rolniczych: Technikum Ochrony Roślin 5-letnie, Technikum Rolnicze 5-letnie, Technikum Rolnicze 3-letnie, Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa 3-letnia, Zasadnicza Szkoła Rolnicza 3-letnia i nowo powstałe w 1998 roku Liceum Ekonomiczne 4-letnie.

W roku szkolnym 2002/2003 Zespół Szkół Rolniczych im. J. Dziubińskiej został przekształcony w Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. J. Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie. Obecnie w szkole uczy się ponad trzysta uczniów.

Znacznie więcej o dziejach szkoły można przeczytać w wydawnictwie przygotowanym na obchody 75-lecia szkoły.

(mak)

Z Amsterdamu popłyną do Gdańska

Trzy uczennice Gimnazjum w Popowie: Marta Będkowska, Paulina Kucharska i Justyna Rybus wypłyną 21 sierpnia tego roku w tygodniowy rejs „Darem Młodzieży”, który wygrały jako jedyne z całej Polski w ogólnopolskiej akcji edukacyjnej prowadzonej przez internet przez Fundację Marka Kamińskiego z Gdańska.

Fundacja ta przeprowadziła od 6 grudnia 2004 roku do 6 czerwca 2005 roku akcję edukacyjną na stronie www.nabiegun.pl. Była to wirtualna szkoła skierowana do uczniów szkół gimnazjalnych oraz licealnych. Poruszane były tam tematy związane z ochroną środowiska, geografią, integracją osób niepełnosprawnych i sztuką pisaną. Uczennice z Popowa wyjątkowo czynnie brały udział w prowadzonej przez fundację akcji edukacyjnej i zostały jej laureatkami. W nagrodę popłyną w rejs „Darem Młodzieży”. Organizatorem rejsu jest Akademia Morska w Gdyni - napisała w liście skierowanym do gimnazjum w Popowie dyrektor fundacji Tatiana Chylińska. Opiekunką uczennic w tym konkursie była nauczycielka geografii z tej szkoły Bożena Gołębowska.

Program edukacyjny był prowadzony pod hasłem: „Podróżuj z nami na Biegun Północny, Południowy na Marsa i bieguny ludzkiej wyobraźni”. Wirtualna szkoła powstała jako integralna część wyprawy „Razem na biegun. Antarktyda”, której uczestnikami był niepełnosprawny chłopiec - Jaś Mela, znany polski polarnik, pierwszy na świecie zdobywca dwóch biegunów w ciągu jednego roku - Marek Kamiński oraz polarnik-filmowiec - Wojciech Ostrowski.

Organizatorzy programu edukacyjnego postawili sobie za główny cel zainspirowanie młodych ludzi do

zglebiania różnych obszarów wiedzy. W Popowie udało się, Poszczególne lekcje, które były dostępne przez stronę internetową, zawierały materiał przede wszystkim z zakresu ochrony środowiska oraz integracji społecznej osób niepełnosprawnych, ale także geografii, biologii, astronautyki, motywacji, osiągnięcia celu oraz twórczego pisania. Zakres materiału nie ograniczał się tylko do regionów polnych, a jedynie nawiązywał do świata polarnego i wspomnianej wyprawy na Biegun Południowy. Lekcje były dodawane do programu co 10 dni, a więc każdego miesiąca były do odrobienia trzy nowe lekcje.

Jakie problemy rozwiązywały między innymi uczennice z Popowa? Od razu pierwszy problem do rozwiązania był nietypowy. Należało ocenić czy warunki panujące na Marsie pozwalają obecnie na „przeprowadzkę” człowieka na tę planetę z Ziemi. Po następnej internetowej lekcji i „przerobieniu” udostępnionych w internecie materiałów, należało opracować bilans zysków i strat ingerencji człowieka w Kosmosie. Ponadto ocenić czy ludzkość powinna prowadzić taką działalność. Kolejne lekcje i kolejne ciekawe zagadnienia, Zastanów się nad innymi możliwościami wykorzystania satelitów w przyszłości”, albo: „Jak ludzkość poradzi sobie z deficytem wody za kilkadziesiąt lat? Opracuj scenariusz przyszłości”.

Na koniec pytanie dla czytelników, na które dziewczynki z gimnazjum w Popowie znalazły odpowiedź w ciągu kilku minut: „Ile liter i znaków można utworzyć z kombinacji sześciu punktów w alfabecie dla osób niewidomych?”. Poprawną odpowiedź na to pytanie będzie można znaleźć w artykule opisującym wrażenia Marty, Pauliny i Justyny z rejsu „Darem Młodzieży” z Amsterdamu do Gdańska.

(mak)

Domaniewice

Niedzielna rekreacja

Po raz kolejny na boisku gminnym przy szkole w Domaniewicach w najbliższą niedzielę, 10 lipca odbędą się Gminne Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne. Impreza rozpocznie się o godzinie 11.00 rozgrywkami pięciosobowymi drużyn piłkarskich. W tym czasie odbywać się będzie także tur-

niej szachowy dla dorosłych. W programie przewidziano także rozgrywki w piłkę siatkową, rzut piłką lekarską, pchnięcie kulą, rzut kaloszem, rzut „jaskiem” oraz odważnikiem 17,5 kg, a także przeciąganie liny. Na 16.30 zaplanowano zakończenie imprezy i wręczenie nagród zwycięzcom poszczególnych konkurencji. (eb)

REKLAMA

ZAPRASZAMY na organizowane w sali SYNTAX

WESELA

październik
ceny listopad
promocyjne

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą wykwalifikowaną obsługę
- ✓ posilki „palce lizać” ✓ wiejski stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0505-077-275

OLEJ ekoterm plus OPAŁOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty



LOWICZ, ul. Krakowska 8
0509-824-478, 0509-824-479
(046) 837-54-91

STUDIO MEBLI

PRODUCENT: **MEBLOSTYL**

- mebli kuchennych
- szaf wnękowych
- wyposażenia biur
- sklepów
- barów
- aptek
- biurek
- regałów młodzieżowych
- krzeseł kuchennych
- foteli biurowych

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

FELIKSA LALAK (1930-2005)

- Była bardzo dobrym człowiekiem, z sercem na dłoni. Matkowała wszystkim uczniom mieszkającym w internacie szkolnym oraz młodszym kolegom - nauczycielom, którzy szli do niej po radę. Przez 7 lat pracowaliśmy razem w jednym pokoju. Nadawaliśmy na tych samych falach, nigdy się w ciągu tych lat nie pokłóciliśmy - wspomina Feliksę Lalak jej współpracownik, wicedyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, Stanisław Grzelak.

Feliksa Lalak urodziła się w 1930 roku w powiecie Mińsk Mazowiecki. Była córką małorolnego chłopca Jana. Wychowywana była przez matkę, gdyż ojciec zmarł, gdy miała 2 lata. Skończyła szkołę podstawową w Woli Suwczyńskiej. Po zakończeniu wojny, w 1945 roku, rozpoczęła naukę w gimnazjum spółdzielczym w Kobieli, później uczyła się w Liceum Handlowym, w tej samej miejscowości. Po ukończeniu liceum zaczęła w nim pracować w sekretariacie szkoły, następnie została wychowawczynią w internacie żeńskim. W tej samej szkole pracował przyszły mąż pani Feliksi - Zygmunt Lalak. Pobraли się w Sylwestra 1955 roku w Kobieli.

Zygmunt Lalak zaczął pracować w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Łowiczu jeszcze w 1955 roku. Pani Feliksa pracę rozpoczęła tu pół roku później, od września 1956 roku. Została przeniesiona do Łowicza po wyrażeniu na to zgody. Zajął stanowisko kierownika internatu, jako że miała już doświadczenie w organizowaniu życia bursy szkolnej. - W wyniku połączenia Technikum Mechaniczno-Elektrycznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej, powstała koncepcja zorganizowania internatu, wynikała ona z potrzeb uczniów i szkoły. Młodzież wtedy rekrutowała się z różnych województw, np. poznańskiego, warszawskiego, łódzkiego i nie miała gdzie mieszkać. Zapadła decyzja zorganizowania internatu w budynku po Zasadniczej Szkole Zawodowej przy ul. Zduńskiej 52 - napisała Feliksa Lalak we wspomnieniach wydanych w „Monografii Szkoły” wydanej w 1997 roku z okazji I Zjazdu Absolwentów.

Internat zorganizowała w rekordowo szybkim tempie, bo w ciągu miesiąca. Od października 1956 roku wszystko działało w nim, jak w zegarku. Do internatu przyjętych zostało 80 uczniów, w tym tylko 14 dziewcząt. Prowadzenie internatu wiązało

się również z kierowaniem kuchnią i stolówką, które znajdowały się przy ul. Podrzecznej 30. Z wyżywienia korzystała również młodzież mieszkająca na stacjach, razem około 160 osób. Była to głównie młodzież biedna, większość korzystała ze stypendium, które wystarczało na pokrycie kosztów za wyżywienia. - Pani Feliksa organizowała pomoc dla młodzieży z internatu. Głęboko wnikała w ich problemy. Mawiała, że jej osobistą porażką byłoby, gdy ktoś z internatu nie zdał do następnej klasy. Aby do tego nie doszło, organizowała pomoc dla mieszkańców bursy. Pomagała im w nauce sama lub prosiła o to innych nauczycieli, albo lepszych w nauce kolegów - opowiada Eugeniusz Walczak, utrzymujący z rodziną Lalaków kontakty towarzyskie.



W 1961 roku państwu Lalakom urodził się syn, noszący takie imię jak ojciec - Zygmunt. W 1977 roku pani Feliksa skończyła studia pedagogiczne na Uniwersytecie Łódzkim. Uzyskała II stopień specjalizacji z zakresu pedagogiki opiekuńczej. Umiała szczerze i otwarcie rozmawiać z uczniami. W swojej pracy z młodzieżą kierowała się filozofią Janusza Korczaka. Uważała, że dziecko jest człowiekiem i musi odpowiadać za swoje czyny, a jednocześnie filozofią Marii Łopatkowej, która uznawała, że dziecko ocenia się zawsze sercem nie rozumem.

Feliksa Lalak tak wspominała pracę w internacie: - Młodzież garnęła się do nauki, nie sprawiała specjalnych kłopotów wychowawczych, w internacie nie zdarzało się powtarzanie klasy. Warunki zarówno w internacie, jak i w szkole były trudne. W internacie sypialnie duże - 10-osobowe, brak pokoju do nauki. Nauka własna odbywała się w świetlicy szkolnej. Mimo trudnych warunków lokalowych atmosfera była dobra.

Bardzo angażowała się w pracę na rzecz internatu. Traktowała kuchnię i stolówkę po

gospodarsku, tak jak swój dom. Osobiście jeździła na rynek i targowała się z rolnikami, aby jak najtaniej kupić jak najwięcej i to dobrej jakości towaru. Chciała, aby wyżywienie w stolówce wszystkim smakowało, i aby wszyscy mogli się najeść do syta. - Inny człowiek nie przejmowałby się takimi drobnostkami. Kupowałby tam, gdzie najbliżej i nie liczył się z kosztami, bo to i tak nie jego prywatne pieniądze. Pani Feliksa była inna - opowiada Stanisław Grzelak.

Z ogromnym ubolewaniem patrzyła na likwidację internatu w 1988 roku, która podyktowana była małą liczbą osób z niego korzystających. Kierownikiem internatu była zatem przez 30 lat, tj. do przejścia na emeryturę. Jednocześnie od 1980 roku dodatkowo pracowała na pół etatu w charakterze pedagoga szkolnego. Na tym stanowisku pracowała jeszcze przez kolejnych 6 lat. W sumie w Zespole Szkół Zawodowych na ul. Podrzecznej przepracowała 36 lat, także w okresie, kiedy jej mąż był w niej dyrektorem.

Jeszcze do dzisiejszego dnia w szkole znajduje się suszarka, której często używała pani Lalak. Była bardzo zadbaną kobietą. Po wejściu do szkoły poprawiała makijaż i uczesanie, w przypadku deszczu konieczne było w jej przypadku wysuszenie włosów i ponowne ułożenie fryzury. Jednocześnie nigdy nie narzekała, była zawsze pełna energii. Zараżała wszystkich dobrym samopoczuciem. W jej towarzystwie nie sposób było się smuć - dodaje wicedyrektor Grzelak.

Za osiągnięcia zawodowe została odznaczona Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej, a także nagrodą I stopnia Ministra Oświaty i Wychowania.

Była bardzo dumna ze swojego syna - Zygmunta, który ma znakomite osiągnięcia naukowe. Jest profesorem fizyki teoretycznej na Uniwersytecie Warszawskim, wykładal na uniwersytetach w Szwajcarii, Wielkiej Brytanii oraz Stanach Zjednoczonych. Pani Lalak ogromnie cieszyła się, gdy na świat przyszedł jej wnuk - Dominik. Obecnie chłopiec ma już 13 lat. Cztery lata temu zmarł mąż pani Feliksi - Zygmunt. Od tej pory mieszkała sama w Łowiczu. Na początku tego roku z uwagi na nienajlepszy stan zdrowia przeprowadziła się do syna do Warszawy. - Żona była u niej z wizytą trzy dni przed śmiercią, nic nie zapowiadało tak nagłego pogorszenia się jej stanu. Nikt z nas się tego nie spodziewał. Planowała sobie, że w maju przyjedzie z powrotem do Łowicza - opowiada Eugeniusz Walczak.

Zmarła cicho, siedząc w fotelu, w trakcie pogodnej rozmowy z synową Danutą. Było to 25 kwietnia tego roku.

(eb)



ODESZLI OD NAS (20.06-03.07.2005 r.)

20 czerwca: Krystyna Dalek-Kostrzewska, 1.81, Głowno; **21 czerwca:** Sławomir Kołowacik, 1.59, Łowicz; **22 czerwca:** Jan Zimny, 1.62, Łowicz; **23 czerwca:** Genowefa Biernacka, 1.72, Łowicz; **24 czerwca:** Anna Chojecka, 1.43; Anna Ponikowska, 1.43; **25 czerwca:** Adam Stepień, 1.34; Jan Latoszewski, 1.76; Marianna Jarzmanowska, 1.84; Kazimierz Gruziel, 1.63, Gagolin Południowy; **26 czerwca:** Helena Gajewska, 1.91, Łowicz; Tadeusz Kuciński, 1.69, Głowno; Władysław Sałek, 1.96; Marianna Niewiadomska, 1.80, Chruslin Nowy; Stanisław Guz, 1.88, Żłaków; **27 czerwca:** Katarzyna Panek, 1.93; Grzegorz Krawczyk, 1.48, Głowno; Anna Jażdżyk, 1.98, Humin; Adam Kobierecki, 1.61, Brodne Towarzystwo; Bolesław Kotecki, 1.85, Szczecin; **28 czerwca:** Genowefa Klimkiewicz, 1.79, Czajolin; Weronika Stelmaszczuk, 1.84, Łyszkowice; Szczepan Węclawski, 1.95; Lucjan Jóźwiak, 1.73, Głowno; **29 czerwca:** Jadwiga Kantorska, 1.87, Dmosin II; Tadeusz Sopata, 1.76, Głowno; **30 czerwca:** Franciszka Kret, 1.91, Jastrzębia; Jerzy Raróg, 1.68, Łowicz; **1 lipca:** Józef Rogowiecki, 1.59, Brodne Towarzystwo; Zofia Florczak, 1.76, Osiny; **2 lipca:** Irena Kaźmierczak, 1.60, Kiernozia; **3 lipca:** Wiesława Bartosiak, 1.76, Lubińsków.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci naszego Kolegi

Ś.P. KAROLA WORKOWSKIEGO

Był człowiekiem prawym, szlachetnym o wysokich cechach osobistych i takim pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie

składają koleżanki i koledzy z Zakładu Pracy

R-945

ANNIE NEJMAN
pracownicy firmy ALLES w Głownie
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci OJCA

LUCJANA JÓŹWIAKA

składają właściciele firmy ALLES
Alicja i Sławek Wojciechowski

GR-54

REKLAMA

H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni
oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

www.H.Skrzydlewski.pl

R-948

O bezpieczeństwie w Kocierzewie

Co prawda najcięższej kategorii przestępstw, tj. zbrodni na terenie gminy Kocierzew nie stwierdzono, odnotowano jednak sporo, jak na taką gminę, bo aż 56 - interwencji, głównie w sporach sąsiedzkich, a także - domowych. W tym ostatnim przypadku chodzi o przemoc w rodzinach, która w większości przypadków wiąże się z nadużywaniem alkoholu.

Na terenie gminy nałożono więcej niż rok wcześniej mandatów, bo 134, na kwotę 13.250 zł i zatrzymano mniej dowodów rejestracyjnych - tylko 7. Zmniejszyła się także liczba zatrzymanych nietrzeźwych kierowców, których było w ubiegłym roku 4.

Kierownik IV ogniwa sekcji prewencji KPP w Łowiczu Marian Śnicikowski ostrzegal rolników z gminy Kocierzew, za pośrednictwem radnych oraz sołtysów obecnych na sesji Rady Gminy 29 czerwca o słabym zabezpieczeniu gospodarstw pod nieobecność gospodarzy. Rzadko na wsi zamykane są bramy wjazdowe czy drzwi wejściowe do domu, a w tym czasie można wiele stracić, bo domokradźcy i złodzieje narodowości cygańskiej czekają tylko na taką okazję. Stąd też apel policji do mieszkańców, aby informowali o sytuacjach, gdy po wsi krążą grupy obcych osób. - Pojawienie się patrolu, który wylegitymuje takich ludzi może zapobiec kradzieżom - tłumaczył nadkom. Leszek Okoń naczelnik sekcji prewencji KPP w Łowiczu. Policjanci ostrzegali ponadto rolni-

ków przed wyjeżdżaniem na drogi publiczne niezarejestrowanymi bądź niesprawnymi maszynami, które muszą być ubezpieczone, a czego zdarza się - rolnicy nie przestrzegają. - Największe niebezpieczeństwo stanowią ciągniki widma, nieoświetlone i nagle pojawiające się na drodze w nocy - mówił Marian Śnicikowski. Wielkie niebezpieczeństwo stanowi też przewożenie pasażerów w kabinach ciągników oraz na sterach transportowanej słomy. Do tragedii może dojść zwłaszcza, gdy przewożone są dzieci.

Policjanci ostrzegali także przed spuszczeniem psów z uwięzi, za co grozi mandat 200 zł oraz podkreślali konieczność wyposażenia gospodarstwa w zbiornik do składowania odpadów, za jego brak grozi mandat 100 zł.

(eb)

Świetlica przy Świętym Duchu

Pokazali swoje prace i zarobili

Ponad 100 złotych zebrano w czasie sprzedaży prac plastycznych wykonanych przez młodych uczestników zajęć w Świetlicy Integrycyjnej działającej od kilku lat przy kościele Świętego Ducha w Łowiczu. - Nie jest to zbyt dużo, ale pieniądze te na pewno zostaną przez nas wykorzystane na działalność świetlicy, m. in. zakup materiałów na zajęcia plastyczne - powiedziała nam Dorota Guzek, która wraz z Pauliną Cysak prowadzi zajęcia w świetlicy. Blisko czterdzieścioro dzieci, które stale uczestniczą w zajęciach świetlicy, swoje prace oferowały dwukrotnie, w czasie dnia otwartego, który zorganizowany został 15 czerwca. Niestety z powodu burzy i silnego deszczu przyszło wtedy niewiele osób. Drugi raz prezentowały je w niedzielę

26 czerwca na kiermaszu, który dzieci i młodzież przygotowały nie tylko by sprzedać prace, ale także by przede wszystkim pokazać swoją twórczość, tym bardziej, że to co pokazały na stoisku, powstało w czasie ostatniego roku funkcjonowania świetlicy.

A dzieci pokazywały wiele ciekawych prac: rysunki, obrazy malowane farbami, prace przestrzenne, w tym filofany wykonane z żyłki. Największym powodzeniem cieszyły się jednak butelki malowane farbami do malowania na szkle. Jak przyznała Dorota Guzek, nie sprzedano zbyt wiele prac, ale wzbudzały one duże zainteresowanie wśród osób, które wchodziły jak i wychodziły po mszy ze świątyni. Często się zdarzało, że pieniądze były ofiarowywane bez zakupu prac.

(tb)

Udana Biesiada na Korabce

Tłumy mieszkańców Korabki i okolic odwiedziły w ostatnią sobotę i niedzielę, 2 i 3 lipca parafię pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Kolejna Biesiada na Korabce trwała dwa dni. Pierwszego dnia bawiono się na sportowo, drugiego na ludowo. W tym roku po raz pierwszy wprowadzony został podział na dzień sportowy i ludowy. Na poprzednich biesiadach wszystko odbywało się jednego dnia.

Sobotnią rywalizację sportową o godzinie 10.00 rozpoczęły przedszkolaki. Tor przeszkód, rzucanie woreczkami do celu, bieg na 60 metrów – po podsumowaniu punktacji wyłoniono trzech najlepszych przedszkolaków. I miejsce zajęła Michasia Sobieszek, drugie miejsce Michał Rutkowski, trzecie miejsce Mateusz Woźniak. Zaraz potem przewidziane były konkurencje dla uczniów z klas od pierwszej do trzeciej. W tej grupie wiekowej obowiązywał już podział na dziewczęta i chłopcy. W wyścigu na torze przeszkód i w „sadzeniu ziemniaków” wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Liwia Konczewska, drugie miejsce Magdalena Bąba, trzecie miejsce Anna Wojciechowska. Wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Jacek Koza, drugie miejsce Szymon Puszczyk, trzecie miejsce Mateusz Podsek.

W grupie dziewcząt z klas od czwartej do szóstej najważniejszymi konkurencjami był slalom na hulajnodze oraz przygotowany na piaszczystym terenie w sąsiedztwie kościoła tor przeszkód. Pierwsze miejsce zajęła Sylwia Dudzińska, drugie miejsce Marta Pięta, trzecie miejsce Kasia Wołek. Wśród chłopców, w tym samym wieku, którzy konkurowali w żonglerce i slalomie z piłką nożną pierwsze miejsce zajął Adam Bryła, drugie miejsce Grzegorz Czubak, trzecie miejsce Mariusz Reszka.

Dziewczęta z gimnazjum grały na przykościelnym boisku w ringo I miejsce ex aequo zajęły drużyny składające się z dziewcząt: Martyna Maciaszek, Daria Malarska, Sylwia Gozdowska, Małgosia Łon, Ewelina Kaźmierczak oraz Ola Kuśmider, Renata Kolos, Ania Bryła, Milena Grabowicz, Patrycja Gozdowska, Żaneta Bryła.

Chłopcy z gimnazjum grali w piłkę nożną. Pierwsze miejsce po zaciętej rywalizacji zajęła stworzona specjalnie na potrzeby Biesiady na Korabce drużyna FC PEKIN w składzie: Mateusz Piechowski, Maciej Rybus, Marcin Czekalski, Marcin Szczypiński, Dacjan Stepniewski, Seweryn Szym-



Ksiądz Tomasz Jackowski i ksiądz Wiesław Frelek (po łowicku) porwani do tańca przez Łowiczanki.

czak, Sebastian Koziół (rezerwa). Drugie miejsce drużyna o nazwie BAMBOCHA w składzie: Marcin Domalewski, Konrad Gałązka, Paweł Woźniak, Mateusz Dudziński, Mateusz Kuśmider

W piłkę plażową najlepszy okazał się zespół o wdzięcznej nazwie „Skład węgla i papy” w składzie Damian Górski, Piotr Chrapulski, Dominik Kuś, drugie miejsce drużyna „A.K.” – Maciek Rybus, Mateusz Piechowski, Marcin Czekalski, trzecie miejsce zajęła dziewczęca drużyna „FC KOCIA-KI” – Marta Pięta, Sylwia Dudzińska, Natalia Frątczak.

Pod koniec sobotnich zmagani sportowych odbył się mecz w siatkówkę starsi – młodzież. Kolejny raz z rzędu wygrała młodzież (w tym roku wynikiem 3:1). - *Nam już nie wypada wygrywać...* - żartował szef drużyny starszych – Tadeusz Rutkowski. Drużyna młodzieży wystąpiła w składzie: Dominik Kuś, Sebastian Czajka, Tomasz Walak, Konrad Sałuda, Piotr Chrapulski, Damian Górski, Wojtek Rutkowski. W drużynie starszych wystąpił między innymi przewodniczący samorządu osiedlowego Jerzy Wiatr, ksiądz Tomasz Jackowski, który przez kilka lat w tej parafii pracował, a teraz na jej święto przyjechał, skarbnik miejski Arkadiusz Podsek i dyrektor Gimnazjum Nr 3 Tadeusz Rutkowski.



Mieszkańcy chętnie przychodzą na biesiadę przy kościele. Co roku wszystkie ławki są zajęte.

Niedzielne biesiadowanie rozpoczęło się, można by rzec, już od samego rana. Od rana bowiem można było kupić los loterii fantowej (każdy był wygrywający), z której dochód był przeznaczony na dofinansowanie akcji wakacyjnej dla dzieci i młodzieży z Korabki. „Łowickie granie i śpiewanie” oficjalnie rozpoczęło się na scenie przy kościele od godziny 17.00. W tej części wystąpiła między innymi „Kapela Jaśka Szwarockiego”, „Wesołe Nutki Emerytów” oraz młodzież ze szkół na Korabce. Andrzej Borek zrobił mieszkańcom Korabki wspólnie zdjęcie uczestników biesiady. Podczas trwania biesiady ksiądz Wiesław Frelek wielokrotnie zachęcał do spożywania kielbasek z grilla: - *Jak nam zostanie ta wędlina, to jak my z księdzem Tomaszem będziemy wyglądali, jak wszystko zjemy* – żartował ze sceny. Tuż przed godziną 19 śpiewająca młodzież Korabki zaprezentowała kilka piosenek religijnych poświęconych pamięci Jana Pawła II. Biesiada zakończyła się mszą świętą w intencji sponsorów i organizatorów.

(mak)

GOK Domaniewice

To też nasz świat

W niedzielę, 3 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach odbyła się integracyjna impreza dla wszystkich osób niepełnosprawnych z terenu gminy. Do ośrodka dotarło w sumie 80 osób. Osobom nie w pełni sprawnym towarzyszyli opiekunowie, tj. członkowie rodzin lub znajomi. Przez gości wystąpił zespół folklorystyczny „Kalina” będący dumą Domaniewic. Zabawne konkursy i gry zapewnił impresarij artystyczny z Łodzi „Hokus-Pokus”. Tego dnia można też było zobaczyć po raz ostatni wystawę prac Zofii Zielińskiej „Z nitki i kordonka”. Po tylu atrakcjach gości zaproszono na poczęstunek.

(eb)

PCK

Jadą na obóz

37 młodych osób z terenu Łowicza i powiatu, angażujących się w działalność łowickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, wyjedzie 21 lipca na obóz wypoczynkowy do Mielnia nad Bałtykiem. Obóz będzie trwał do 3 sierpnia. Wśród wyjeżdżających jest 10-osobowa grupa młodych instruktorów PCK, podobnie ma się rzecz z kadrą, która będzie sprawować opiekę nad obozowiczami. Dlatego oprócz zwiedzania okolicy Mielnia i wylegiwania się na plaży, młodzież będzie miała możliwość szkolenia w zakresie na przykład udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Szefowa łowickiego biura PCK Jolanta Głowacka powiedziała nam, że w tym roku obóz w Mielnie cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem młodzieży - do tego stopnia, że są osoby czekające na możliwość wyjazdu na obóz i chętnie zajmą miejsce kogoś, kto zrezygnowałby z wyjazdu.

(tb)

Gmina Kocierzew

GOK i biblioteka czynne całe wakacje

Trzy dni w tygodniu - we wtorki, środy i piątki, przez całe wakacje czynna będzie świetlica GOK w Boczkach. Będzie możliwość oglądania filmów, gry w piłkę, rysowania - w zależności od tego, co dzieci będą chciały robić. Nie planuje się organizowania konkursów czy wystaw. Próby zespołu Boczeki Chelmońskie odbywać się będą w takim samym terminach, jak w czasie roku szkolnego.

Również Gminna Biblioteka Publiczna w Kocierzewie czynna będzie przez całe wakacje, najdłużej, bo do godz. 18 można z niej korzystać w środy. W bibliotece jest możliwość korzystania z Internetu.

W wakacje odbędzie się też tradycyjny gminny festyn, który zaplanowano na 7 sierpnia.

(mwk)

ŁOK zaprasza w wakacje

Tak jak co roku, Łowicki Ośrodek Kultury na okres wakacyjny przygotował dla dzieci i młodzieży z terenu Łowicza program wakacyjnych zajęć, w których mogą one uczestniczyć, urozmaicając sobie wolny od szkoły czas spędzany w mieście.

Program jest bardzo ciekawy, oprócz rozrywki i zabawy młodzi łowiczanie będą mieli okazję np. wziąć udział w zajęciach emisji głosu, czy ruchu scenicznego. Oprócz tego w godzinach popołudniowych prowadzący szkołę gry na gitarze w ŁOK Stefan Staszewski prowadzi zajęcia z podstaw gry tym instrumencie. Niestety, za te elementy progra-

mu trzeba będzie zapłacić kilkadziesiąt złotych. Pozostałe są bezpłatne.

Czwartek 7 lipca: o godz. 10.00 rozpocznie się Mini Lista Przebojów, w czasie której dzieci i młodzież będą mieli możliwość zaprezentowania wybranej piosenki do podkładu muzycznego. Dla zwycięzców ŁOK ufundował ciekawe nagrody rzeczowe.

O godz. 20.00 dla starszej młodzieży przewidziane są warsztaty arytmiczne dla wszystkich tych, którzy chcieliby wspólnie pomuzykować, a mają talent i umiejętności, z którymi nie wiedzą co zrobić w okresie wakacyjnym.

Piątek 8 lipca: o godz. 13.30 rozpoczyna się prowadzone przez Karinę Sędkow-

ską zajęcia wokalne dla dzieci i młodzieży, którzy chcieliby podszkolić się lub nauczyć śpiewu. O godz. 14.40 Karina poprowadzi zajęcia muzyczno-ruchowe.

Poniedziałek 1 lipca: o godz. 10.00 rozpoczną się gry i zabawy stolikowe dla dzieci i młodzieży, a o godz. 20.00 warsztaty arytmiczne.

Wtorek 12 lipca: godz. 10.00, rozpoczną się seans filmowy dla dzieci - w programie bajka niespodzianka, a o godz. 16.00 warsztaty plastyczne prowadzone przez instruktora ŁOK Jerzego Dołhania.

Środa 13 lipca: o godz. 13.30, rozpoczną się zajęcia wokalne, o godz. 14.40 zajęcia wokalo-ruchowe.

(tb)



Uroczyste pożegnanie najstarszej grupy przedszkolaków miało miejsce w miniony piątek w łowickim przedszkolu Wiosenka. Dla dzieciaków, które od września chodzić już będą do klasy pierwszej szkoły podstawowej, przygotowano poczęstunek, życzenia, upominki: piórniki i inne przybory szkolne, oraz program artystyczny, którego najważniejszą częścią był polonez. Dzieci odtańczyły go ubrane na galowo: biało-granatowo, a dodatkowo każda z dziewczynek trzymała w dłoni białą, koronkową chustkę.

(wcz)

Szydełkowanie w trzech odstępach

Misterne serwety i obrusy wykonane na drutach oraz szydełku oglądać można było do 3 lipca w domaniwickim ośrodku kultury. Autorka prac Zofia Zielińska gromadziła je przez całe życie. Część zbiorów trzyma u siebie w domu, część zaś u córki oraz synowej, które bardzo lubią prezenty od mamy.

Szydełkowania nauczyła się, jak to przed kilkudziesięciu laty bywało, w szkole podstawowej na zajęciach prac ręcznych. Wówczas zapałała tzw. bakcyła. Polubiła druty, szydełko, włóczki i kordonek. Pani Zofia jest samoukiem, podstawy otrzymała w szkole, ale rozwój szydełkowania zawdzięcza tylko sobie. - *Moja mama nigdy nie lubiła robótek ręcznych, nie miała do tego cierpliwości. Nie miał mi więc kto podpowiadać. Wymyślałam wzory i ścięgi - wspomina pani Zofia. Pasja nie przetrwała jednak okresu młodości i pierwszych lat życia rodzinnego. Na pewno nie dlatego, że pani Zofia przestała lubić szydełkowanie i druty. Brak czasu był główną przyczyną zastoju.*

Obrusy na drutach

Z powrotem po druty i szydełko pani Zofia sięgnęła przed około 20 laty. Wówczas to zaczęła kupować specjalistyczne czasopisma dla pań i hobbystów kordonków. W tym czasie z książki nauczyła się robienia serwet i obrusów na drutach. - *Trudno było mi znaleźć czas na realizację swojej pasji. Siedziałam*

późnym wieczorem nad serwetami i bieźnikami, kiedy domownicy już spali. Nowe wzory czerpałam z czasopism. Syn często się dopytywał, czy znowu zaczęłam dudlać - mówi nasza rozmówczyni. Kilka lat spędzonych nad drutami poskutkowało. Zofia Zielińska wygrała przed 20 laty konkurs w zakresie koronkarstwa organizowany przez łowickie muzeum.

Makrama i frywolitki

Przed kilkoma laty, po ponad 10-letniej przerwie, pani Zofia powróciła do swojego hobby. Wiązała się to z przejściem na emeryturę. Teraz ma już dużo wolnego czasu, który może poświęcić swojej pasji. Nie poprzestała na tym, czego już się nauczyła. Chce rozwijać swoje manualne umiejętności, jeżeli chodzi o robótki ręczne. Uczestniczyła w kursie plecenia makrama, czyli wiązania węzłów ze sznurka. W ten sposób powstają plecione torby, kosze na kwiaty doniczkowe, które można powiesić w oknie oraz makatki na ściane.

W pierwszym okresie sama doskonalila podstawy szydełkowania, które otrzymała w szkole, następnie nauczyła się rzadko spotykanej umiejętności robienia serwet na drutach, obecnie zamierza opanować frywolitki, również serwetki, jednak wykonywane przy pomocy specjalnych czułek, przy pomocy których zaplata się supelki. - *Zafascynowała mnie ostatnio ta metoda dziergania. Frywolitki są takie delikatne, jak płatki śniegu. Muszę się tego nauczyć, cudów nie ma - nie kryje pasji pani Zofia.*

Moda na ażur

Teraz czasu jest więcej, ale oczy już nie takie jak dawniej. Pani Zofia lubi usiąść przed telewizorem z robotką w ręku. Siedzi tak, dopóki ją oczy nie zabola. - *W ten sposób się odpręgam. Szydełko biorę w rękę, kiedy jestem zdenerwowana, bo przy*



Na emeryturze chwile relaksu przy szydełkowaniu zdarzają się Zofii Zielińskiej częściej.

tym się uspokajam. Nigdy się przy tym nie nudzę - opowiada pani Zofia - Jak się zaczyna serwetę lub obrus nowym wzorem, to tak jak w powieści sensacyjnej, czeka się, jaki będzie efekt tej pracy. Chce się ją jak najszybciej skończyć. Zrobione nawet tym samym wzorem serwety w dwóch różnych kolorach i różnej wielkości, dają inny efekt.

Coraz częściej w oknach co bogatszych domów pojawiają się wykonane szydełkiem firany. Ciekawe efekty dają również ażurowe elementy strojów. Zapanowała też moda na kordonkowe bluzki, chusty, czy sukienki dla dzieci. Są to jednak dość drogie towary. Zofia Zielińska jak na razie nie sprzedaje swoich

wyrobów, obdarowuje nimi bliższą i dalszą rodzinę. Córka i synowa otrzymały już stylowe ażurowe bluzki wykonane na szydełku, mają również piękne kolekcje serwetek, bieźników, a nawet obrusy na rozkładany stół. Pani Zofia spędziła nad nimi wiele wyczerpujących wieczorów, ale robiła je z przyjemnością.

Obecnie córka odciażyła już nieco mamę w produkcji ozdób na rodzinne stoły, podejmując naukę szydełkowania właśnie u mamy, z której bierze przykład i po której zapewne odziedziczyła zdolności w tym kierunku. Pani Zofia nie obawia się jednak, że uczeń może prześcignąć mistrza, a nawet mu tego życzy.

Eliza Błaszczyk

dok. ze str. 12

NARESZCIE

Pelikan zamiast pozwolenia na budowę miał decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z 10 listopada 2004 roku, a stadion i budynek zostały pobudowane z naruszeniem przepisów prawa budowlanego bez ważnego pozwolenia na budowę. Przez kilkanaście miesięcy sprawa utknęła w miejscu, a władze klubu sportowego podejrzewały władze miasta o brak dobrej woli, gdyż znane było powszechnie, że ościennie gminy wiejskie wychodziły w podobnych sprawach, naprzeciw potrzebom społecznym zazwyczaj Ochotniczych Straży Pożarnych działających na swoim terenie.

Pozostała zatem jedyna możliwość oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste ze sprzedażą na własność wzniesionych na niej budynków na zasadach ogólnych, tzn. art. 13, 28, 37, a także 68 i 73 ustawy z 21 sierpnia o gospodarowaniu nieruchomościami. Tryb bezprzetargowy oddania w użytkowanie wieczyste zarezerwowany jest m.in. dla osób prawnych prowadzących działalność sportową, lecz niezwiązaną z działalnością gospodarczą. Oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste nastąpiło w tym przypadku w trybie bezprzetargowym, jako że „Pelikan” prowadzi działalność sportową na cele niezwiązane z działalnością zarobkową, o czym mówi art. 68 ust. 1 pkt 2 oraz art. 73 ust. 3 wspomnianej ustawy.

Wniosek o oddanie w użytkowanie działki i sprzedaż usytuowanych na niej obiektów na tych zasadach wpłynął do Urzędu Miejskiego 12 stycznia tego roku. Dodatkowo 17 stycznia tego roku klub rozszerzył wniosek o oddanie w użytkowanie wieczyste także sąsiadującej działki pozyskanej od osoby prywatnej, argumentując swój wniosek koniecznością wybudowania przez klub drogi pożarowej i ewakuacyjnej oraz wejść i wyjść ze stadionu, co znowu jest niezbędne do przebudowy obiektu zgodnie z wymogami ustalonymi przez Polski Związek Piłki Nożnej i warunkuje uzyskanie przez klub licencji na organizowanie rozgrywek piłkarskich. Dlatego też konieczne było ustalenie służebności drogowej pozwalającej połączyć stadion z ul. Starzyńskiego. Służebność została ustanowiona na wysokości istniejącej luki pomiędzy garażami, na wysokości wschodniej części oddawanego gruntu.

Wartość gruntu została wyceniona na kwotę 1.703 tys. zł, natomiast stadionu i budynku na 342 tys. zł. Udzielono przy tym 99% bonifikatę wychodząc naprzeciw wnioskowi klubu, który stoi przed poważnymi i kosztownymi zadaniami inwestycyjnymi w zakresie dostosowania do wymogów PZPN, których spełnienie warunkuje dalszy byt klubu. Bonifikata dotyczy ceny nanieśń budowlanych na nieruchomości, pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego oraz opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego. Teraz przed Pelikanem wolna droga do modernizacji stadionu. Oby sobie z tym zadaniem poradził.

(eh)

Będzie wakacyjne kino pod chmurką

Choć lipiec jest miesiącem przerwy w działalności łowickiego kina, ze względu na niskie zainteresowanie widowni grany repertuar i koniecznością odbioru urlopów przez pracowników Łowickiego Ośrodka Kultury, nie oznacza to, że w Łowiczu nie będziemy mogli obejrzeć filmu na dużym ekranie. Już od piątku, 15 lipca na muszli koncertowej na łowickich Błoniach rusza Kino Letnie. Jak zapowiedział nam dyrektor ośrodka Maciej Małangiewicz, od tej daty co tydzień

w każdy w piątek do końca wakacji łowiczanie będą mogli obejrzeć tam filmy łatwy, miły i przyjemny.

Konkretny repertuar będzie ustalany na tydzień przed projekcją. Seanse będą rozpoczynać się ok. godz. 21, gdy zrobi się na tyle ciemno by zagwarantować komfort odbioru filmów. Wejście na widownię musi być nieodpłatne. O tym jaki będzie film wyświetlany jako pierwszy, 15 lipca napiszemy w następnym NL.

(tb)



Piłka plażowa na Górkach. Osiedlowy turniej piłki plażowej zorganizowały 2 lipca na Górkach nauczycielki wf. z SP 2 w Łowiczu Maria Kwasiborska i Agata Zapisek. Z inicjatywa należała do absolwentek szkoły Marty Łukawskiej i Katarzyny Górczyńskiej, mieszkających na Górkach. Do rozgrywek zgłosiło się sześć mieszanych, dwuosobowych drużyn. Zwycięzców wyłoniono po wyczerpującej walce w drodze systemu pucharowego. Najlepsza okazała się „Bamboocho”, w której skład wchodził Mateusz Jarsz i Antonii Nowak. Drugie miejsce to sukces „K2”, czyli Katarzyny Górczyńskiej i Krystiana Rzapa, trzecie - „Pasibruchów”, tj., Macieja i Bartłomieja Murasów. (eb)

REKLAMA

Komalux OKNA I DRZWI

Komalux ROLETKI • ŻALUZJE • PARAPETY

ZADZWOŃ LUB ZAJRZYJ! SPRAWDŹ NOWE, NIŻSZE CENY! NOWE PROMOCJE! NOWE ZABEZPIECZENIA ANTYWŁAMANIOWE!

Nowostawy Dolne 41 k/Główna tel. (42) 719 71 71 www.komalux.com.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR KOTŁÓW NA PALIWA STAŁE NAJLEPSZE CENY

THERMO-STAN ŁOWICZ, ul. Napoleńska 12, tel. (046) 837-83-93
TECHNIKA GRZEWCZA GŁÓWNO, ul. Bielawska 17, tel. (042) 719-15-26

KOSMETYKI VICHY

LABORATOIRES

W CENIE HURTOWEJ

Drogi pacjencie!
Nie męcz się, nie porównuj, nie sprawdzaj!
U nas znajdziesz
wszystkie leki w hurtowej cenie

APTEKA

“MEDEST” IV

Łowicz, ul. 3 Maja 6, tel. (046) 837-31-11



TERAZ TANIEJ O 11% W PLN

DOSTĘPNY KREDYT

- o oprocentowanie 6,65% w PLN i 1,76% w CHF
- dostępna rata (np. 50.000 zł - rata 184 zł)
- do 100% wartości inwestycji
- na wszystkie cele mieszkaniowe
- okres kredytowania do 32,5 roku

POŻYCZKA HIPOTECZNA OD 4,16%
KREDYTY GOTÓWKOWE
KREDYTY KONSOLIDACYJNE

Bezpłatne doradztwo bankowe

AUTORYZOWANY PARTNER BANKOWY

- Łowicz, ul. Browarna 10a (na piętrze); tel. (046) 837-82-71
 - Skieniewice, ul. Mszczonowska 33/35; tel. (046) 835-91-11
- pn-pt. 9.00-17.00

radio
Victoria

103,5 FM

Sprzedaż hurtowa i detaliczna
AKCESORIA BHP
ILONEX
NOWOŚCI!!! KAMIZELKA ODBŁASKOWA
DLA KIEROWCÓW
OBUWIE ROBOCZE
PASTA DO RAK
CZYŚCIWA PAPIEROWE
Środki chemiczne spełniając normy HACCP
możliwość zamawiania przez Internet
ORAZ WIELE INNYCH PRODUKTÓW
Główno, ul. Kopernika 12
tel./fax 0-42 710-73-34 www.ilonex.pl

CENTRUM BUDOWLANE
EKOCENTR
ŁOWICZ, ul. Chelmońskiego 2
tel./fax (046) 837-41-54, 837-36-59, eko3@ekocentr.pl

- ✓ materiały budowlane
- ✓ materiały wod.-kan.
- ✓ tynki ✓ kleje ✓ zaprawy
- ✓ wyroby hutnicze
- ✓ cement ✓ wapno ✓ papy

PROMOCJA

- RYNNY - rabat 15%
- PEYTY KARTONOWO-GIPSOWE - 19,25 zł
- BETON KOMÓRKOWY od 1,50 zł/szt
- WĘRNA MINERALNA - od 5,55 zł/m²
- STYROPIAN - od 119 zł/m³

PROMOCJA NOWOŚĆ
**100%
GOTÓWKA**

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% doходу
Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23
tel. (046) 837-51-08; www.arsll.biz
Tani kredyt dla każdego!

10 Lat Gwarancji
CENTRUM
DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ
- NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

ULGA REMONTOWA

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. (0-42) 659-88-66
ul. Kilińskiego 221, tel. (0-42) 682-89-89

CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

**Biuro TŁUMACZY
PRZYSIĘGLYCH**

- tłumaczy wszystkie języki świata
- niskie ceny tłumaczeń dokumentów samochodowych
- załatwianie dokumentów w Urzędzie Celnym

Główno, ul. Łowicka 52
Łowicz, ul. Długa 20 d
tel. 0888-486-488

**JAŁOWICE
HODOWLANE**
wysokocielne, hf
tel./fax (0-52) 322-72-75, 0-606-61-23-23

Kącik Muzyczny



Obraz powstawał przez miesiąc

Prace konkursowe w powiatowej bibliotece

Do końca lipca oglądać można dziejące prace plastyczne - owoc konkursu „Wiosenna przyroda w parku, lesie i na łące. Konkurs adresowany był do łowickich przedszkolaków, a organizowało go łowickie starostwo wraz z Ligą Ochrony Przyrody Zarządu Okręgu w Skierniewicach.

W konkursie udział wzięły dzieci z łowickich przedszkoli: z Przedszkola nr 1 - dwie prace zbiorowe i cztery prace indywidualne, Przedszkola nr 2 - jedna praca zbiorowa, Przedszkola nr 3 - jedna praca zbiorowa, Przedszkola nr 7 - trzy prace zbiorowe oraz z Przedszkola nr 10 - jedna praca zbiorowa.

Przyznać trzeba, iż na wystawie jest co oglądać, a prace tworzone z pomocą opiekunów prezentują bardzo wysoki poziom, który to fakt podkreślali członkowie jury między innymi Jan Bialek - prezes Zarządu Okręgu LOP w Skierniewicach, który w minioną środę wręczał przedszkolakom nagrody książkowe. Wszystkie prace dotyczą oczywiście zmieniającej się wraz z porami roku przyrody, natomiast różna jest technika ich wykonania: rysunek, malarstwo, grafika, niektóre obrazy powstały z kawałków wydzieranych papierków, inne z papierowych kuleczek. Jedną z nagrodzonych prac - zbiorowa praca z przedszkola Wiosenka - była chyba największa, niesamowicie kolorowa, a przy tym w całości stworzona z miniatury kolorowych kuleczek naklejanych na papier. W ten sposób powstał rysunek ukwieconego domku z płotem, zwierzętami, świecącym słońcem. Jak dowiadujemy się od samych autorów, piętnastoosobowa grupa przedszkolaków z Wiosenki tworzyła ten obraz przez okrągły miesiąc.

Ta właśnie praca przygotowywana pod kierunkiem dyrektorki Jolanty Kępkę i wy-



Przedszkolaki z Wiosenki pozują na tle zwycięskiej pracy, której stworzenie zajęło im okrągły miesiąc.

chowawczynie Bożeny Ciepelskiej zdobyła pierwsze miejsce w konkursie. Pierwsze miejsce przyznano też ex aequo pracy z Przedszkola nr 10 w Łowiczu, którą to pracę stworzyła najstarsza grupa przedszkolaków. Drugie miejsce zdobyło za dwie prace wykonane przez 20- i 10-osobowe zespoły przedszkolaków Przedszkole nr 7. Miejsce trzecie przyznano Przedszkolu nr 1 za pracę wykonaną przez Szymona Szkopiaka i Kamila Pińkowskiego oraz za pracę zbiorową z Przedszkola nr 3.

Jury przyznało też dwa wyróżnienia: dla Przedszkola nr 1 za pracę Zuzanny Talanowskiej, Bartosza Golisza i Natalii Jankowskiej oraz dla Przedszkola nr 2 za zbiorową pracę sześciolatek.

W kategorii prac indywidualnych przyznano cztery równorzędne wyróżnienia za prace z Przedszkola nr 1, dla Agaty Kapusty, Joasi Wieteski, Michasia Majera i Wojtka Kłosińskiego. (wcz)

O WSPANIAŁYM CZŁOWIEKU

Kilka lat temu byłem w Chorwacji. To piękny kraj, fantastyczni ludzie. Szybko zaprzyjaźniłem się z niejakim Mladenem - właścicielem firmy hydraulicznej, który przez cały okres mojego pobytu nad Adriatykiem remontował nieczynną łazienkę. Wieczorami długo rozmawialiśmy, a Mladen chciał słuchać tylko o jednym - o Papieżu. Interesowało go wszystko - gdzie się urodził, gdzie chodził do szkoły, co lubił, jak to się stało, że stanął na czele Kościoła etc. etc. Ja, w miarę swoich wiadomości, opowiadałem Chorwatowi o tym, co wiedziałem.

Pomyślałem wtedy, że warto żeby powstał jakiś film, zrobiony rzetelnie, oparty na dobrze spisanej biografii Ojca Świętego - dla tych wszystkich głodnych informacji o wielkim człowieku. No i teraz, kiedy Go już nie ma z nami, mamy okazję obejrzeć historię jego życia. Historię życia, którego każdy dzień potwierdzał, że miłość do bliźniego może być właściwym drogowskazem...

Film powstał w kooperacji włosko-polsko-francusko-kanadyjsko-niemieckiej (uff!). Oparto go na książce **Gianfranco Svidercoschiego**, watykanisty polskiego pochodzenia, który założył sobie opowiedzenie życia Karola Wojtyły, przybliżenie jego losów ludziom Zachodu, którzy mogą nie znać historii Polski, specyfiki naszych dziejów. Dlatego oceniam film **Giacommo Battiato** z perspektywy kraju nad Wisłą, na pewno można mieć zastrzeżenia. My, Polacy, widzieliśmy wiele strasznych scen łapanek, egzekucji, wywozów do obozów koncentracyjnych. Znamy to z setek filmów, książek, relacji bliskich. Widzieliśmy wstrząsające sceny pacyfikacji strajków robotniczych, wiemy o ubeckich katowniach i komunistycznym systemie terroru. Większość z nas straciło bliskich bądź w trakcie

lub zaraz po II wojnie światowej. Ale taki Włoch czy Hiszpan nie ma pojęcia (niestety...) jak wyglądał koszmar tam, gdzie się on zaczął, nie wyobraża sobie jak się żyło w więziennym państwie. Więc nie wie co widział, co przeżywał, jak dorastał przyszły papież. Pewnie, że sceny strajku w Poznaniu 1956 roku są zagrane i przedstawione mało realnie, tak po macoszemu, zgadzam się z zarzutami, że obok znakomych kreacji widzimy przypadkowe postaci, przypadkowych aktorów itd. Ale w tym wszystkim nie to jest najważniejsze, trudno tutaj ocenić obraz „**Karol - człowiek, który został papieżem**” jak każdy inny „**idący**” w kinie. Dlatego nie będę znechęcał nad tym, co słabe. Bo film warto i wypada obejrzeć.

Naszego bohatera poznajemy w dniu wybuchu wojny. Wraz z przyjaciółmi przeżywa klęskę wojsk polskich i wejście Niemców do Krakowa. Opiekuje się chorym ojcem, podejmuje pracę w kamieniołomach. Nie pochwała walki z bronią w ręku - „złotrzeba zwalczać miłością” powtarza. Ale cierpi, kiedy giną koledzy ze szkolnej ławy, dotyka go rodzinna tragedia - umiera ojciec. Jednak stara się być oparciem dla bliskich - Karol nie dopuszcza myśli o klęsce, tej duchowej. Dlatego organizuje podziemne spektakle teatralne, recytacje. No i powoli dojrzewa w nim myśl o byciu księdzem. Kończy potajemnie seminarium i przywdziewa habit. Potem oglądamy już księdza Karola ze swymi studentami, borykającego się z komunistyczną nienawiścią. Ale nadal pełnego optymizmu, radości. Nawet w najgorszych momentach. Mimo, że był inwigilowany, podsłuchiwany, potrafił żyć normalnie, cieszyć się z małych rzeczy, sukcesów. Gra w piłkę, pływa ze studentami kajakami, a do prymasa Wyszyńskiego na audyencji udaje

się... w trampkach. Jego niezłomność, otwartość umysł jest solą w oku rządzących. Niedługo też, w młodym wieku, otrzymuje święcenia biskupie, a jego intelektualną wielkość powoli doceniają w Stolicy Piotrowej. Kiedy po śmierci Jana Pawła I konklawe kardynałów długo nie może znaleźć właściwego następcy, pada nazwisko Wojtyły. Polak zostaje papieżem!

Najlepszy w tym filmie jest niewątpliwie **Piotr Adamczyk**. Taki właśnie z pewnością był nasz papież! Tak go sobie wyobrażam. Aktor, znów zagrał w biografii wielkiego Polaka. Po **Chopinie** teraz przyszło mu zmierzyć się z zadaniem jeszcze trudniejszym. Bo jak tu wcielić się w postać tak jednoznacznie pozytywną? Adamczyk powtarzał, że trudno jest zagrać dobro. I ma sporo racji. Ale jeszcze trudniej być tą najslawniejszą, najpopularniejszą i najbardziej kochaną w tym kraju! I panu Piotrowi jakoś się to udało, bo wszyscy podkreślają jego znakomitą kreację. Gorzej jest już w drugim planie, choć np. **Matt Craven** w roli Hansa Franka wypada przekonująco. Podkreślano też, że poważny budżet filmu spowoduje, że produkcja będzie zająca, robiona bez oszczędności. Ale wciąż jednak Europie w tym względzie daleko do Hollywood... Na pewno znakomicie znalazł się mistrz **Ennio Morricone**, najslawniejszy kompozytor filmowy świata. Ponoć nad ścieżką do „Karola...” dumają kilka miesięcy. Są profesjonalne zdjęcia, wreszcie polscy żołnierze noszą w niepolskim filmie polskie mundury, a Kraków jest Krakowem.

Ale jeszcze raz podkreślam - taki film musiał powstać dla tych wszystkich, którzy tego na całym świecie potrzebowali. Więc wybaczymy mu pewne niedociągnięcia. Jakże mają w tym wypadku znaczenie...?

Bogusław Bończak

Z Łotwy i Łowicza

Około 100 osób bawiło się na dziedzińcu ŁOK na wtorkowym koncercie łotewskiej grupy hardcore'owej *When my authorities fall*, której występ poprzedzili polscy wykonawcy: *Way side crew*, oraz *Hight Voltage*.

Jest to zaskakująca frekwencja, jak na łowickie warunki, zważywszy, że koncert odbył się w środku tygodnia. Impreza była scenicznym debiutem młodego łowickiego zespołu *Hight Voltage*. Grupa w składzie: Kamil Szup (wokół), Łukasz



Debiut. *Hight Voltage* przyciągnął na koncert sporą grupę ludzi.



Way side crew Kuluszek niestety nie przypadło do gustu łowickiej publiczności.

będą nadal ćwiczyć mają szansę stać się koleją, łowicką grupą, która może zasłynąć poza granicami naszego miasta. Po nich na scenę wszedł *Way side crew* z Kuluszek. Pomimo wydawnictwa w Jimmy Jazz Re-

cords, miejsce pod sceną świeciło pustkami. Być może połączenie oi, hardcore'u i punka nie jest zbyt popularne w naszym mieście, a być może nikogo nie zainteresował specyficzny głos wokalisty.

Na deser zagrało *When my authorities fall*. Muzycy z Łotwy zaprezentowali własne utwory, którymi porwali publiczność. Było żywo, głośno i ostro. Gra świetnie i charyzmatycznie członkowie zespołu razem stworzyli niepowtarzalne show. Łowicz był ostatnim miastem na polskiej trasie zespołu, która obejmowała m. in Białystok, Kraków, Elk i Opole.

Najbliższy koncert w ramach „Letniej sceny muzycznej” odbędzie się 26 lipca, a zagra na nim *Mise En Scene* (street punk/ska) z Belgii.

(ub)

Sanniki

Tańczyli jak w XVI wieku

Tańce z epoki renesansu i baroku, a do tego w strojach z tamtych epok przedstawiła w ostatnią niedzielę 3 lipca trójka tancerzy - Romana Angel, Leszek Dembowski i Dariusz Brojek - w sali koncertowej w pałacu w Sannikach. Na klawesynie grała Elżbieta Stefańska, a na fortepianie Japonka Mariko Kato.

Niedzielny koncert w Sannikach był poświęcony zmarłej w 2001 roku wybitnej polskiej pianistce Halinie Czemy-Stefańskiej. Był też poświęcony z odsłonięciem skromnej tablicy pamiątkowej poświęconej pianistce oraz nazwaniem sannickiej sali koncertowej w pałacu właśnie jej imieniem. Należy dodać, że na klawesynie grała córka sławnej pianistki.

Halina Czemy-Stefańska była uznaną w świecie interpretatorką muzyki Fryderyka Chopina. Była też laureatką pierwszej nagrody IV Międzynarodowego Konkursu



Stroje z epoki i taniec renesansowy - w Sannikach było na co popatrzeć.

Chopinowskiego, który odbył się w Warszawie w 1949 roku. Halina Czemy-Stefańska urodziła się w 1922 roku w Krakowie i tamże cztery lata temu zmarła. Sala w Sannikach została nazwana jej imieniem na wniosek warszawskiego Towarzystwa im. Fryderyka Chopina oraz działającego w Sannikach Koła Chopinowskiego.

(mak)

Kolegium Nauczycielskie wyładnieje

Ruszył remont Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu. Wykonano już ogrodzenie od ulicy Bernardyńskiej za 10.050 zł, a do 30 września, czyli tuż przed rozpoczęciem sezonu grzewczego 2005/2006, budynek zostanie podłączony do sieci ciepłowniczej miasta.

Ogłoszono także dwa przetargi na wykonanie elewacji. Zostały one jednak unieważnione ze względu na niepełną dokumentację. Prace jednak rozpoczęto, a wykonawcą remontu - Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Marka Tar-

tanusa z Belchowa wybrano na drodze przetargu, ale podczas negocjacji. Firma zajmie się zbijaniem tynków oraz położeniem nowych od strony południowo-wschodniej, czyli od ulicy Bernardyńskiej oraz północnej, czyli od strony Szkoły Podstawowej Nr 4 na kwotę 91,176 zł. Odnowienie elewacji od strony zachodniej, czyli od ulicy Stanisławskiego został przeprowadzony w latach osiemdziesiątych. Obecnie nie ma potrzeby, aby ponownie wykonywać tam prace remontowe. Dyrektor placówki Bogdan Talarowski przewiduje także rozpoczęcie prac malarskich sposobem gospodarczym, czyli bez wynajmowania

profesjonalnej firmy wewnątrz budynku (sanitariaty oraz korytarz na pierwszym piętrze) na kwotę około 30,000 zł.

Budynek obecnego Kolegium Nauczycielskiego znajduje się pod nadzorem Służby Ochrony Zabytków w Łodzi z delegaturą w Skierniewicach. Powstał on w latach siedemdziesiątych XV w. z fundacji arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego, jako klasztor bernardynów sprowadzonych do Łowicza w 1468 roku. Odpowiada on więc normom budownictwa zakonnego. Jako placówka kształcąca przyszłych nauczycieli istnieje od czasów Komisji Edukacji Narodowej, czyli od ponad 200 lat. W obecnej formie, czyli Kolegium Nauczycielskie istnieje od 1992 roku.

(ab)

Gmina Zduny

Zainteresowanie budynkiem po szkole w Strugienicach

Wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski poinformował radnych w czasie sesji Rady Gminy w czwartek, 30 czerwca, że jest zainteresowanie budynkiem szkoły w Strugienicach, który po zamknięciu działającej w niej Szkoły Podstawowej, od ponad roku stoi nie wykorzystany.

W ostatnim czasie przeprowadzone zostały rozmowy z dwoma podmiotami

w związku z ewentualnym zagospodarowaniem budynku. Pierwszym był oddział rehabilitacji łowickiego szpitala w Stanisławowie, który rozważa możliwość umieszczenia tam ośrodka rehabilitacyjnego, do którego dojeżdżano by na zajęcia. Drugim podmiotem było biuro konsultingowe z Kutna, którego przedstawiciele oglądali budynek pod kątem umieszczenia tam produkcji Ochotniczych Hufców Pracy lub ośrodka rehabilitacyjnego jednej z fundacji, dla której biuro zajmuje

się poszukiwaniem budynku. Oprócz tego o budynek pytało jeszcze kilka podmiotów, mniej obiecujących.

Wójt podkreślił w rozmowie z nami, że w czasie rozmów nie padła żadna konkretna deklaracja, jednak należy być dobrej myśli. Zainteresowanie obiektem to dobry znak i można się spodziewać, że deklaracja może paść i budynek może zostać wydzierżawiony lub sprzedany - w zależności od opinii radnych.

(tb)

REKLAMA

MARTON TELEWIZJA I INTERNET

Telewizja za 1,00 zł - dwa pakiety programowe 18 zł i 28 zł (koszt instalacji) 46 programy, w tym 35 polskich i polskojęzycznych filmowy program lokalny

Internet za 1,00 zł - cztery pakiety prędkości, już od 48 zł za miesiąc (koszt instalacji) bez limitu transferu danych uruchamiamy już w lipcu

Oferta zintegrowana: telewizja i internet razem, to obniżka abonamentu o 10,00 zł miesięcznie!

Zapraszamy do biura TVK MARTON, ul. Stary Rynek 16, czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 9.00- 16.00, tel. 837 89 88.

U nas promocja to standard !

FIRMA KUPI ZŁOM METALI PO ATRAKCYJNYCH CENACH

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, że w dniach od 07.07.2005 r. do 28.07.2005 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Łowiczu **zostaje wywieszony wykaz lokali mieszkalnych w budynku nr 43 w Niedźwiadzie** wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz ułamkową częścią gruntu i pomieszczeń przynależnych **PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY** z prawem pierwszeństwa wykupu przysługującego najemcy tego lokalu.

SZANOWNI KLIENCI, najlepsza oferta w mieście !!!

Mazowiecki Bank Regionalny SA

Oddział w Łowiczu

oferuje szeroką gamę produktów bankowych i usług

Nasza oferta to:

- ✓ Rachunki osobiste dla osób fizycznych idealnie dopasowane do Twoich potrzeb.
- ✓ Bezpłatne otwarcie oraz minimalne opłaty rachunków firmowych i rolniczych,
- ✓ Korzystne oprocentowanie lokat terminowych w złotych i w walutach wymienialnych - nawet 5,05%
- ✓ Międzynarodowe karty płatnicze: Maestro, Visa Electron oraz Visa Electron Business,
- ✓ Bezprowizyjne wypłaty kartami w bankomatach na terenie całej Polski,
- ✓ Minimalne prowizje od wpłat gotówkowych, już od 0,99 zł,
- ✓ Szybka i profesjonalna obsługa w zakresie rozliczeń międzynarodowych i krajowych przekazów pieniężnych sieci WESTERN UNION MONEY TRANSFER.

Proponujemy także korzystne kredyty - na działalność gospodarczą, w tym rolniczą:

- ✓ dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz dla rolników - kredyty inwestycyjne na wspieranie przedsięwzięć realizowanych z pomocą środków strukturalnych Unii Europejskiej - tzw. „kredyty pomostowe”
- ✓ na wspieranie inwestycji w sektorze rolno-spożywczym i w działalności pozarolniczej na wsi z programu AGROLINIA - oprocentowane aktualnie 5,02%
- ✓ UniiKredyt Nawozowy - aż 753 zł na 1 ha użytków rolnych
- ✓ komercyjne: obrotowe, inwestycyjne oraz w rachunku bieżącym.

Dysponujemy jeszcze środkami na kredyty z dopłatami ARiMR oprocentowane już od 1,20%

Ponadto wszystkim Jednostkom Samorządu Terytorialnego oferujemy indywidualne warunki współpracy w zakresie kredytów inwestycyjnych „pomostowych” przy realizacji inwestycji w ramach programu ZPORR i SPO-ROL

ZAPRASZAMY DO NASZEGO ODDZIAŁU

- gdyż tak szybko i korzystnie nigdzie nie załatwisz

Łowicz, ul. Stanisławskiego 25
Poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00; tel.: 830-09-47; 830-09-45

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kiernozi, tel. (024) 277-90-95

ogłasza na dzień 19 lipca 2005 r. o godz. 11.00 przetarg ofertowy na sprzedaż:

- 1. kombajn zbożowy - 1 szt. (silnik po remoncie)** - cena wywoławcza 25.000 zł
- 2. ciągnik rolniczy C-360 - 2 szt.** - cena wywoławcza po 7.500 zł

✓ *Przyjmowanie ofert w zamkniętych kopertach oraz wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w biurze SKR do godz. 9.00.*

✓ *Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.*

Zapraszamy

FHU Radbud

ŁOWICZ, ul. 3 Maja 12 w godz. 8.00-16.00
tel./fax (046) 830-34-62, 0604-636-674

KIERNOZIA, ul. 1 Maja 12 w godz. 17.00-20.00
tel. (024) 277-91-37

Kwiaciarnia IKEBANA

DH „Panorama” - róg Nowego Rynku i Koźiej
tel. 0606-968-537

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze wzory wiązańek ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

OKNA

450 zł netto

z PCV i aluminium DRZWI PARAPETY

- PROFIL 3, 5-KOMOROWY
- OKUCIE SIEGENIA
- MIKROWENTYLACJA
- SZYBA K=1,1

W ZESTAWIE BALKONOWYM PARAPET GRATIS **880 zł netto**

OKNA

VEKA, DECEUNINCK

- okna dachowe i gospodarcze
- drzwi - bogaty asortyment
- rolety, żaluzje, vericale ➢ moskitiery
- **NOWOŚĆ:** rolety orientalne

Łowicz, Nowy Rynek 8 (wejście od ul. Ciemnej)
tel./fax (046) 837-90-69

PODLASKA FABRYKA OKIEN **oferuje**

OKNA PCV i DREWNO

PROMOCJA

- w systemie VEKA
- 3 i 5 komorowe • krótkie terminy
- fachowy montaż i transport

466 zł netto

BIURO HANDLOWE Łowicz, ul. Mostowa 20
tel. 0-509-877-268, (0-46) 830-37-41

RATY 0%



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

- Technika Mechaniczne i Elektryczne**
 - budowa maszyn i urządzeń przemysłowych
 - naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
 - elektroenergetyka
 - 3-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 4-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
- Licea Ogólnokształcące**
 - 2-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 3-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
- Studium Policealne**
 - 2-letnie, dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich kształcące w zawodach: technik informatyk, technik organizacji reklamy, technik elektryk, technik mechanik, technik bhp (kierunek roczny)

- ✓ baza szkół: nowe dobrze wyposażone pracownie komputerowe z dostępem do Internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
- ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
- ✓ nauka kosztuje - dlatego też oferujemy umiarkowane czesne i ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50% - żadnych dodatkowych opłat!!!
- ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
- ✓ ubezpieczenie słuchaczy w ramach wpisowego
- ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szkolnego 2005/2006 do 30 sierpnia 2005 r.
- ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły oraz dyplom, dwie fotografie, wypełniona ankieta, kserokopia dowodu osobistego, orzeczenie lekarskie
- ✓ kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy
- ✓ do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

99-400 Łowicz ul. Al. Sienkiewicza 62

(budynek Gimnazjum Nr 1) pokój nr 11

tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

http://www.dydakta.lowicz.pl e-mail: szkoly@dydakta.lowicz.pl

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

**WIELKA OBNIŻKA CEN
STALI I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
NAWET DO 50%**

WYROBY HUTNICZE stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY BUDOWLANE

- CERAMIKA (Piecawice Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPS

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Bąkowie

- CEGŁA KLINKIEROWA (największy wybór - najniższe ceny cegły, płytek i kształtek)
- CEGŁA CERAMICZNA • PUSTAK CERAMICZNY (Piecawice, Jopek)
- BETON KOMÓRKOWY • CEMENT • WAPNO
- STYROPIAN • WEŁNA MINERALNA
- STROPY TERIWA • FERT
- POKRYCIA DACHOWE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ • TYNKI
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE + PROFILE
- DREWNO • STAL • RYNNY I INNE

Dowóz i rozładunek HDS

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY: składy, firmy budowlane oraz odbiorców indywidualnych

PHU Roman Gajek
Bąków Górny 33
koło Zdun

tel. (046) 838-79-12
838-79-19, 838-70-93
0604-284-079

MIESZALNIA TYNKÓW AKRYLOWYCH

KRÓTKI CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA 1-24H

✓ DUŻA GAMA KOLORÓW ✓ NISKA CENA ✓ DOBRA JAKOŚĆ

PONADTO POLECAMY:

- ❖ system dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
- ❖ farby gotowe i z mieszalnika
- ❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ styropian, wełny, folie



JAKMAR

ŁOWICZ

ul. Nadburzańska 41
tel. (046) 837-88-13

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00-18.00, SOBOTY 7.00-16.00

Tanie
rozwiązanie
na Twoje
mieszkanie

- panele ściennie i podłogowe
- kleje • pudry
- płyty kartonowo-gipsowe
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- artykuły metalowe i elektronarzędzia
- artykuły łazienkowe • gresy

Magdanna

Sp. z o.o.

ŁOWICZ, ul. Podgródzie 11, tel. (046) 837-15-71

BRAMY HÖRMANN

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

Oferujemy również:

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- drzwi p.pożarowe i wielofunkcyjne
- automatyka do bram przesuwanych i dwuskrzydłowych
- drzwi antywłamaniowe Firmy DIERRE

POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS

BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

KOMFORT
I ELEGANCJA

KREDYTY

Kredyt Gotówkowy

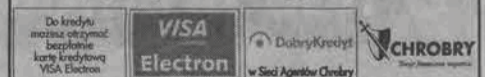
- ☑ wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń, nawet do 20.000 zł
- ☑ minimalny dochód 600 zł netto
- ☑ decyzja kredytowa w ciągu 1 godziny

Kredyt Konsolidacyjny

- ☑ połącz swoje kredyty, płac jedną niższą ratę
- ☑ minimum formalności i bez zabezpieczeń ☑ dodatkowa gotówka

Kredyt Samochodowy

- ☑ kredyt do 100% wartości pojazdu ☑ 0 zł opłat gotówkowych
- ☑ okres spłaty maksymalnie 7 lat ☑ decyzja kredytowa w 90 minut



Agent Chrobry: ŁOWICZ, Plac Przyrynek 10
tel.: (046) 837-87-81

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne ▪ majątkowe ▪ osobowe
- ✓ SAMOPOMOC ✓ UNIQUA ✓ COMPENSA
- ✓ P.T.U. ✓ GENERALI

OPONY

NOWE sprzedaż, serwis
BIEŻNIKOWANE • osobowe
ROSYJSKIE • ciężarowe

Łowicz, ul. Warszawska 85A • dostawcze
tel. (046) 830-30-39 • rolnicze
0509-252-837 ATRAKCYJNE CENY

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji ✓ serwis
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. (046) 830-30-55, 837-41-57 (dom), 0509-555-369

Lekka atletyka - finał krajowy XI edycji „Czwartków lekkoatletycznych”

BRAZ ZE STRATĄ DWÓCH SETNYCH

Warszawa, 13-15 czerwca. Z jednym medalem powrócił z finału krajowego XI edycji „Czwartków lekkoatletycznych” ekipa reprezentująca Ziemię Łowicką. Po brązowy medal w biegu piątklasistów na 1000 m chłopców sięgnął na stadionie stołecznego AZS uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu - **Patryk Pomianowski**. Podopieczny trenerki **Marzeny Pawlak** z AZS Łowicz uzyskał czas 3:05,23 min tracąc do srebrnego medalu tylko dwie setne sekundy. Wygrał Kamil Chyliński (Stalowa Wola) 3:02,57 min przed Piotrem Okuniewiczem (Żary) 3:05,21 min.

W „czwartkowym” finale wystartowała także spora grupa zawodników reprezentujących UKS Korabka (trener **Sławomir Karmelita**) oraz młodzi lekkoatleci AZS Łowicz (trenerzy **Marzena Pawlak** i **Jacek Szwarocki**), SP Domaniewice (nauczyciele w-f **Arkadiusz Stajuda** i **Grzegorz Czajka**) i SP Sobota (nauczyciel w-f **Krzysztof Chlebny**).

■ **60 metrów:**
Szesnasty w biegu na 60 m był **Sebastian Funk** (8,38 s), czwartoklasistka **Halszka Kalińska** wywalczyła 54. miej-

sce w sprincie na 60 m (9,62 s), 56. miejsce wśród chłopców zajął **Piotr Podsedek** (9,42 s), piątkoklasistka **Klaudia Chojeka** była 55. (9,38 s), natomiast w rywalizacji szóstoklasistek **Magdalena Zwolińska** zajęła 70. miejsce (8,99 s).

■ **300 m:**
Uczennica klasy IV ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach - **Izabela Malecka** uzyskała w stolicy czas 54,24 s co dało jej 43. miejsce.

W finale krajowym wystartował także podopieczny **Krzysztofa Chlebneho** - szóstoklasista **Adrian Walczak** (SP Sobota), który w biegu na 300 m uzyskał czas 43,07 s zajmując 18. miejsce, a 56. był w tym biegu **Sebastian Wielec** (SP Domaniewice) 46,53 s.

■ **600 m:**
Nieczo słabszy czas jak na swoje możliwości uzyskała w Warszawie **Honorata Kwęstarcz** (SP Domaniewice), która z czasem 2:00,95 min zajęła 67. miejsce.

■ **1000 m:**
W biegu na 1000 m uczniów klas IV **Rafał Soltysiak** (UKS Korabka) uzyskał czas 3:35,10 min co dało mu 37. miejsce.



Brązowy medalista w biegu na 1000 m - Patryk Pomianowski.

■ **PIŁECZKA PALANTOWA:**

Jedenaste miejsce w finale rzutu piłeczką palantową wywalczyła **Marta Pięta** (UKS Korabka) - 45,5 m (w eliminacjach rzuciła 49 m co dało jej ósme miejsce), jej klubowa koleżanka **Michalina Bura** zajęła natomiast miejsce 32. z wynikiem 38 m. Wśród chłopców z klas IV **Kamil Dudziński** (UKS Korabka) zajął 59. miejsce z rezultatem 40 m, a **Patryk Czajka** (SP Domaniewice) rzucił piłeczką na 38,5 m co dało mu 65. miejsce.

■ **SKOK W DAL:**

Dwunasta w konkursie skoku w dal szóstoklasistka była **Sylwia Dudzińska** (UKS Korabka) - 4,52 m (w eliminacjach skoczyła 4,60 m zajmując ósme miejsce). W tej samej kategorii wystartowała **Blanka Sokół** (AZS Łowicz - SP 2 Łowicz), ale skok na odległość 4,31 m dał jej tylko 46. miejsce. Piątkoklasistka **Justyna Kujawiak** (SP Domaniewice) zajęła natomiast z wynikiem 4,19 m trzydzieste miejsce. W rywalizacji uczniów klas IV **Sebastian Wilk** (AZS Łowicz - SP 1 Łowicz) zajął z wynikiem 4,19 m 17. miejsce.

■ **SKOK WZWYŻ:**

Szóstoklasistka z SP 3 Łowicz - **Karolina Kielan** (UKS Korabka) pokonała w konkursie skoku wzwyż 130 cm co dało jej 35. miejsce. Uczeń klasy VI - **Damian Sołkowski** (SP Domaniewice) skoczył ponad poprzeczką zawieszoną na wysokości 145 cm zajmując szesnaste miejsce. (p)

Piłka nożna - drużyny młodzieżowe KS Pelikan

Pożegnanie z sezonem

Oficjalnie w drużynach młodzieżowych Pelikana zakończono sezon. Odbły się uroczyste grille, w których wzięli udział nie tylko młodzi piłkarze i trenerzy, ale również rodzice i przedstawiciele zarządu klubu. Zadowolony ze swoich chłopców był trener **Jarosław Rachubiński**, który debiutuje jako szkoleniowiec w klubie gdzie nauczył się piłkarskiego rzemiosła. Młodzi zawodnicy (rocznik 1993) mogą pochwalić się nie tylko pierwszym miejscem w tabeli ze znakomitym, niespotykanym wynikiem - tylko jednym straconym golem! - ale również zdobytym pucharem w turnieju zorga-

nizowanym przez Marszałka Sejmiku Województwa Łódzkiego (jeszcze pod opieką trenera **Henryka Plichy**). Nie mniej promieniał trener **Artur Balik**, który również ze swoimi drużynami osiągał bardzo dobre rezultaty i to nie tylko na forum krajowym (o Międzynarodowym Turnieju we Francji z udziałem młodych graczy Pelikana pisaliśmy w Nowym Łowiczaninie). Oczywiście poza gratulacjami dla graczy i szkoleniowców wszystkich młodzieżowych drużyn z Łowicza należy też podziękować rodzicom za aktywne działania i pomoc w szkoleniu ich pociec. **BoB**



W Gminnym Dniu Sportu wzięło udział sporo uczestników...

Sport w gminie Nieborów - I Gminny Dzień Sportu

Wygrane Bobrownik i Nieborowa

Nieborów, 18 czerwca. Na boisku nieborowskiego Orła rozegrano I Gminny Dzień Sportu, którego głównym organizatorką była nauczycielka Szkoły Podstawowej w Mysłakowie - **Ewa Patos**. W rywalizacji wzięli udział uczniowie klas IV-VI: chłopcy rozegrali turniej piłki nożnej, a pięciosobowe zespoły dziewcząt brały udział w dziewięciu konkurencjach sprawnościowych. Wśród chłopców najlepsi okazali się gracze ze Szkoły Podstawowej w Nieboro-

wie, którzy w finale pokonali dopiero w rzutach kamińskich rywali z Bednar. Trzecie miejsce przypadło w udziale ekipie SP Bobrowniki. Natomiast najlepsze wśród dziewcząt były uczennice z Bobrownik, za nimi z Mysłakowa i Bednar.

Zwycięzcy otrzymali puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe, a ta bardzo udana impreza odbyła się pod patronatem wójta gminy Nieborów - **Andrzeja Werle**. **BoB**



Bardzo liczną grupę stanowili w Warszawie lekkoatleci UKS Korabka Łowicz.

REKLAMA

SAMOCOHODY UŻYWANE POLMOBLICH

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
FIAT Punto Activ 1,2 8v UWAGI: I właściciel, ABS z EBD, poduszka powietrzna x 2, centralny zamek, immobilizer, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy	2003	wiśnia metalik	19 940	25 800/Kr*
FIAT Panda 1,2 Dynamic UWAGI: I właściciel, ABS z EBD, poduszka powietrzna x 2, immobilizer, centralny zamek, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy	2003	cytrynowy	19 940	25 800/Kr*
FIAT Seicento 900 UWAGI: immobilizer, instalacja gazowa	1999	biały	76 200	10 000/Kr*
FIAT Seicento 900 UWAGI: immobilizer, radioodtwarzacz	1998	morelowy	66 000	10 000/Kr*
FIAT Cinquecento 700	1998	czarny	70 180	6 600/Kr*
FIAT Cinquecento 700	1995	niebieski	86 900	5 500/Kr*
FIAT Uno 1000 FIRE (5d)	1998	czerwony	83 000	7 300/Kr*
FIAT 126p	1998	czerwony	79 360	3 000/Kr*
IVCO CARGO 75E 14 kontener, ładowność 3.500 kg	1998	biały	211 000	34 000/Kr*
Nissan Micra 1000 (5d)	1997	fioletowy	94 000	9 000/Kr*
OPEL Vectra 1,8 4d UWAGI: aluminiowe felgi, centralny zamek, instalacja gazowa, radioodtwarzacz, szyberdach, szyby atermiczne, wspomaganie kierownicy	1997	czerwony	156 000	15 800/Kr*
POLONEZ Atu 1,6 4d	1996	zielony metalik	96 000	3 900/Kr*

ODKUPUJEMY SAMOCOHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU, PRZY WYMIANIE NA SAMOCOHÓD NOWY LUB UŻYWANY.

ZAPRASZAMY: od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-13

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10
Informacje: 0-601-28-34-21

PRODUCENT OKIEN I DRZWI ALUMEX Z PCV I ALUMINIUM

montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

Hurtownia GLAZPANEL

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (046) 837-63-74, 830-34-14
godziny otwarcia: pn. - pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00

- ☞ glazura, terakota
 - ☞ panele podłogowe
 - ☞ boazeria PCV, siding
 - ☞ panele ściennie MDF
 - ☞ płyty kartonowo-gipsowe
 - ☞ gładzie, gipsy
 - ☞ parkiet, mozaika, deski podłogowe
 - ☞ wyposażenie łazienek
 - ☞ drzwi ☞ parapety
 - ☞ schody, tralki, poręcze
 - ☞ gres, płytki klinkierowe
 - ☞ rynny ☞ elektronarzędzia
 - ☞ kleje, fugi, listwy: MAPEL, ATLAS, CERESIT
- ✓ **TANIE PŁYTKI** do pomieszczeń gospodarczych
- ✓ **PROMOCJA:**
- panele podłogowe o wysokiej twardości, klejowe i bezklejowe
- glazura, terakota
- ✓ Szeroki asortyment
✓ Ceny konkurencyjne
✓ Raty bez pierwszej wpłaty
✓ Upusty

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

JUŻ OTWARTY NOWY SKŁAD NA ULICY SKŁADOWEJ

Firma **AGRO-BUD** oferuje Państwu
→ **MATERIAŁY BUDOWLANE**
drewno, cegły, stal, cement, wapno, piasek do tynków, cement II od 295 zł
→ **WĘGIEL**
kostka, orzech, eko-groszek, mialy
→ oraz **NAWOZY**
a wszystko to w bardzo atrakcyjnych cenach!!!
Dawóz oraz rozładunek **NDS** Tel. 830-22-55

● Akcja „LATO Z OSIR '2005” ●

■ **Kategoria M-19 (rocznik 1985/88):**
W turnieju uczniów szkół ponadgimnazjalnych wygrał zawodnik UMKS Książak - **Piotr Daszczyński** (I LO Łowicz), który pokonał **Krzysztofa Michalaka** (II LO Łowicz) 3:0 (6, 7, 11), a ten ostatni w pojedynku o drugie miejsce wygrał z **Mariuszem Tatajem** (ZSP 1 Łowicz) 3:0 (8, 4, 7). Dalsze miejsca

zajęli: 4 - **Karol Jelonek** (II LO Łowicz) i **Karol Parys** (I LO Łowicz).
1. **Piotr Daszczyński** (I LO Łowicz) 50
2. **Krzysztof Michalak** (II LO Łowicz) 45
3. **Mariusz Tataj** (ZSP 1 Łowicz) 40
4. **Karol Jelonek** (II LO Łowicz) 35
5. **Karol Parys** (I LO Łowicz) 30
■ **Kategoria „open”**
Cała szesnastka graczy wystąpiła tak-

że w turnieju „open”, w którym najlepszym okazał się skierniewiczanie **Jakub Placek** (UKS Bednary), który pokonał **Piotra Daszczyńskiego** 3:1 (9, 6, -6, 8). Zawodnik Książaka w meczu o drugie miejsce przegrał walkowerem z **Krzysztofem Michalakiem** (II LO Łowicz). Dalsze miejsca zajęli: 4 - **Emil Rosa** (GP Popów), 5-6: **Hubert Marszałek** (SP 4 Łowicz) i **Mariusz Tataj** (ZSP 1 Łowicz), 7-8: **Maciej Makowski** (SP Bąków) i **Daniel Sałuda** (GP Popów), 9-12: **Norbert Sznicer** (GP 2 Łowicz), **Maciej Marszałek** (GP 2 Łowicz), **Paweł Kubiak** (GP Popów) i **Mateusz Podśdek** (SP 3 Łowicz), a 13-16: **Michał Karmelita** (SP 1 Łowicz), **Karol Parys** (I LO Łowicz), **Karol Jelonek** (II LO Łowicz) i **Bartosz Wódka** (SP 1 Łowicz).

1. Jakub Placek (UKS Bednary)	160
2. Krzysztof Michalak (II LO Łowicz)	144
3. Piotr Daszczyński (I LO Łowicz)	128
4. Emil Rosa (GP Popów)	112
5. Hubert Marszałek (SP 4 Łowicz)	96
Mariusz Tataj (ZSP 1 Łowicz)	96
7. Maciej Makowski (SP Bąków)	80
Daniel Sałuda (GP Popów)	80
9. Norbert Sznicer (GP 2 Łowicz)	64
Maciej Marszałek (GP 2 Łowicz)	64
Paweł Kubiak (GP Popów)	64
Mateusz Podśdek (SP 3 Łowicz)	64
13. Michał Karmelita (SP 1 Łowicz)	48
Karol Parys (I LO Łowicz)	48
Karol Jelonek (II LO Łowicz)	48
Bartosz Wódka (SP 1 Łowicz)	48



Młodzi piłkarze Pelikana mogą być zadowoleni z siebie...

Piłka nożna - podsumowanie sezonu 2004/2005 w wojewódzkiej lidze „Kuchara”

Można być zadowolonym

Drużyna trenera **Artura Balika** zajęła na mecie piąte miejsce. Był to wynik jak najbardziej zasłużony, a młodzi gracze Pelikana uplasowali się w tabeli za na prawdę renomowanymi firmami, bo m.in. ŁKS, czy Widzewem. Ze wszystkimi jednak toczyliśmy wyrównane pojedynki i niektóre mecze, nawet z faworytami mogły przy odrobienie szczęścia zakończyć się zwycięstwem łowiczan.

narzeka na frekwencję na treningach. Chłopcy chcą grać i trenować.

Poza dobrym piątym miejscem w tabeli ligi wojewódzkiej, drużyna zdobyła też Puchar Marszałka Sejmiku Województwa Łódzkiego. W halowych zawodach rozgrywanych w Zgierzu indywidualne nagrody otrzymali **Zieliński** (najlepszy bramkarz) oraz **Domalewski** (najlepszy piłkarz). No i nie można nie wspomnieć o znakomitym trzecim miejscu na Międzynarodowym Turnieju w Montoire.

Gro chłopców z tej drużyny uczy się wspólnie w klasie sportowej Gimnazjum nr 1. I również reprezentując szkołę odnosili sukcesy. W rywalizacji ze starszymi kolegami dotarli aż do finału wojewódzkiego turnieju piłkarskiego Coca-Cola Cup 2005 oraz zdobyli drugie miejsce w Powiatowej Gimnazjalnej Szkolnej w piłce nożnej.

Dobre wyniki to owoc współpracy klubu z rodzicami i nauczycielami. Ale oczywiście głównymi ojcami sukcesów jest trener **Artur Balik** i piłkarze. Oto pełna kadra naszych „Kucharów”:

■ **bramkarze:** Rafał Zieliński i Jarosław Rusek.

■ **obrońcy:** Bartosz Ciesielski, Ariel Jarosz, Tobiasz Sójkowski, Michał Felczyński, Wiktor Wawrzyn, Daniel Plichta,

■ **pomocnicy i napastnicy:** Tomasz Janus, Mirosław Józwiak, Patryk Krzeszewski, Grzegorz Płacheta, Mateusz Wróbel, Tomasz Gajda, Marcin Domalewski i Dawid Sut.



Bramkarz - Rafał Zieliński.

W lidze wojewódzkiej „Kuchara” Pelikan rozegrał ogółem 22 mecze z czego dwaście razy zwyciężał, dwa razy zremisował i ośmiokrotnie przegrał. Łowiczanie zdobyli 64. gole (średnio 2,9 na mecz) tracąc 39. Najlepszym strzelcem drużyny był **Dawid Sut**, który zdobył aż 25. bramek, dwukrotnie popisując się znakomitym wyczynem - strzelając w jednym meczu po pięć goli (z Piotrcovią i Juniorem Warta). I wydaje się, że to właśnie Dawidowi należy się tytuł najlepszego gracza zespołu.

Niewiele jednak mu ustępował kolega z napadu, **Marcin Domalewski** - strzelec 13. goli. Akcje tego znakomicie rozumiejącego się duetu pokazują, że chłopcy mają talent. Ale wciąż jeszcze nie ma stabilizacji formy i często obok bardzo udanych i błyskotliwych zagrań niektórzy piłkarze, notują występy nijakie i bezbarwne. Po cztery gole zdobyli pomocnicy - **Tomasz Janus** i **Mirosław Józwiak** oraz obrońca **Bartosz Ciesielski**. Choć w tym przypadku należy wspomnieć, że cała trójka znacznie lepiej prezentowała się jesienią, kiedy to właśnie trafiali do bramki rywala. Po trzy gole zdobyli najwzrostniejsi - **Michał Felczyński** i **Mateusz Wróbel**, piłkarze którzy poza pozycją bramkarza grali już na każdej.

Dobry sezon miał obrońca **Ariel Jarosz**. Nie tylko potrafił bronić dostępu do własnej bramki, ale i dokładnym podaniem otwierał kolegom drogę do przeciwnika. Zdaniem trenera należał obok Suta do najlepszych w zespole. Można też było liczyć na golkipierów. **Rafał Zieliński** to niewątpliwie spory talent, ale musi dużo pracować bo udane interwencje przeplata słabszymi. Można to jednak wyeliminować, a wtedy przed Rafałem ciekawa przyszłość. Postępy zrobił jego zmiennik **Jarosław Rusek**, który powoli wychodzi z cienia kolegi.

Trzeba dodać, że rocznik 1991 chętnie bierze udział w zajęciach, a ich trener nie



Sporo strzela Marcin Domalewski.

Drużyna wznawia trening już pod koniec lipca. W dniach 6-15 sierpnia jedzie na obóz do Darłowa, a potem uczestniczy w tradycyjnym już Turnieju Międzynarodowym w Pucku. Oby znów z sukcesami!

Oto końcowa tabela rozgrywek „Kuchara” w sezonie 2004/2005.

1. UKS SMS Łódź	22 63 132-5
2. Junior Wieluń	22 50 75-20
3. ŁKS Łódź	22 44 61-27
4. Widzew Łódź	22 42 44-20
5. Pelikan Łowicz	22 38 63-39
6. Mazovia Rawa Maz.	22 33 50-56
7. ZŁKS WOY Opoczno	22 32 45-46
8. Włókniarz Konstantynów	22 25 35-47
9. RKS Radomsko	22 18 31-71
10. Piotrcovia Piotrków	22 14 17-86
11. Junior Warta	22 12 28-111
12. ChKS Łódź	22 9 25-80

Piłka nożna - „Liga Osiedlowa” rocznika 1989-91

ZWYCIĘSTWO BRATKOWIC

Łowicz, 30 czerwca. Aż jedenastcie ekip przystąpiło do rywalizacji w turnieju „Ligi Osiedlowej” rocznika 1989/91. W pierwszym turnieju Wakacyjnej Akcji „Lato z OSiR 2005” najlepszym w rywalizacji gimnazjalistów okazał się zespół z Bratkowic.

GRUPA A:
■ **OSTRE KLUCHY - ROZPĘDZENI** W PRZEDPOKOJU 0:1; br.: Sebastian Cichal.

■ **OSTRE KLUCHY - SPAWACZE** 0:0, w rzutach karnych 2:1.

■ **ROZPĘDZENI W PRZEDPOKOJU - SPAWACZE** 1:0; br.: Michał Kaliszczyński.

1. Rozpędzeni w przedpokoju	2	6	2-0
2. Spawacze	2	1	0-1
3. Ostre Kluchy	2	1	0-1

GRUPA B:
■ **TULEZY - FC BAMBUCZA** 1:2; br.: Paweł Mycka - Grabowicz.

■ **TULEZY - FC ZGRZEWCZE** 4:0; br.: Paweł Mycka, Maciej Rybus, Mateusz Piechowski i Milczarek.

■ **FC BAMBUCZA - FC ZGRZEWCZE** 2:0; br.: Dyszkowski i Grabowicz.

1. FC Bambuczka	2	6	4-1
2. Tulezy	2	3	5-2
3. FC Zgrzewce	2	0	0-6

GRUPA C:
■ **PRZEDMIĘSCIE - ZRYW Wygoda** 0:1; br.: Milczarek.



Mecz toczyły się po 10. minut, dlatego bardzo istotne było losowanie stron.



Poziom był bardzo zróżnicowany...

■ **PRZEDMIĘSCIE - ESSATO TEAM** 1:4; br.: Frankowski 3 i Wróblewski - Wawrzyniecki.

■ **ZRYW Wygoda - ESSATO TEAM** 0:2; br.: Frankowski 2.

1. Essato Team	2	6	6-1
2. Zryw Wygoda	2	3	1-2
3. Przedmieście	2	0	1-5

GRUPA D:
■ **ZATORZE - BRATKOWICE** 0:1; br.: Tomasz Janus.

1. Bratkowice	1	3	1-0
2. Zatorze	1	0	0-1

MECZE ĆWIERĆFINAŁOWE:
■ **ROZPĘDZENI W PRZEDPOKOJU - TULEZY** 1:1, w rzutach karnych 1:3; br.: Olko - Mycka.

■ **ESSATO TEAM - ZATORZE** 0:0, w rzutach karnych 3:2.

■ **FC BAMBUCZA - SPAWACZE** 3:0; br.: Dyszkowski 2 i Górski.

■ **BRATKOWICE - ZRYW Wygoda** 0:0, w rzutach karnych 2:1.

MECZE PÓŁFINAŁOWE:
■ **TULEZY - ESSATO TEAM** 2:1; br.: Paweł Mycka i Maciej Rybus - Wawrzyniecki.

■ **FC BAMBUCZA - BRATKOWICE** 0:2; br.: Tomasz Janus i Mateusz Jarosz.

MECZ O 1. MIEJSCE:
■ **TULEZY - BRATKOWICE** 1:1, w rzutach karnych 1:3; br.: Maciej Rybus - Sebastian Józwicki.

1. Bratkowice	4	8	4-1
2. Tulezy	5	8	9-5
3. FC Bambuczka	4	9	7-3
Essato Team	4	7	7-3
5. Rozpędzeni w przedpokoju	3	7	3-1
Zryw Wygoda	2	3	2-3
Zatorze	2	1	0-1
Spawacze	3	1	0-4
9. Ostre Kluchy	2	1	0-1
Przedmieście	2	0	1-5
FC Zgrzewce	2	0	0-6

Zwycięzcami w pierwszym turnieju okazali się młodzi piłkarze zespołu z Bratkowic: **Sebastian Józwicki** (mimo, że był bramkarzem i tak zdobył jedną bramkę - **Tomasz Janus** (2), **Mateusz Jarosz** (1), **Bartłomiej Aniszewski**, **Arkadiusz Kromski**, **Dawid Plichta** i **Lukasz Kwiatkowski**.

Paweł A. Doljński.



Na pierwszym treningu pojawiło się kilku graczy, którzy występowały już w Pelikanie: nasz wychowanek - Zbyszek Czerbniak (od prawej), Radek Kowalczyk i Bogdan Józwiak, a nowym graczem jest ponadto Robert Romanowski.

Otwiera się wielka szansa

Z trenerem Pelikana - Jackiem Cyzio o przygotowaniach bialo-zielonych do nowego sezonu w III lidze piłki nożnej, rozmawiał Bogusław Bończak

■ **Panie trenerze, czy jest pan zadowolony z miejsca które pan osiągnął na finiszu sezonu?**

I tak, i nie. Można powiedzieć, że szóste miejsce w tabeli to jest dobra pozycja, ale biorąc pod uwagę, że przy odrobinie szczęścia można było być nawet wyżej, to nie

dońca mnie ono satysfakcjonuje. Ale oczywiście kiedy spojrzymy na stan psychiczny i fizyczny zespołu kiedy go obejmowałem, to mogę stwierdzić, że zrobiłem wszystko co potrafię, żeby zakończyć sezon na bezpiecznym miejscu. A przypomnę, że groziła nam nawet degradacja.

■ **Nie może pan brać odpowiedzialności za przygotowanie zespołu do rundy, ani za transfery. To oczywiste. Ale teraz zostawmy już ubiegły sezon. Czas na nowy... Nowy Pelikan - nowe plany?**

No tak. Rzeczywiście szykują się spore zmiany przed wszystkim personalne. Odejdzie sporo graczy, mam nadzieję, że sporo również przyjdzie. Poprosiłem zarząd o kilku piłkarzy na kluczowych pozycjach - bramkarza, stopera, pomocnika i napastnika. Oczywiście bardzo się cieszę, że otrzymałem od zarządu kredyt zaufania, że pozwolono mi przygotowywać drużynę, kompletować skład. Ja zawsze starałem się grać o jak najwyższe miejsce. Nie ukrywam, że m.in. po to również przyszedłem do Łowicza. I teraz rysuje się taka okazja. Jeśli klub organizacyjnie będzie przygotowany na cały sezon, nie na rundę, na cały sezon, żeby walczyć o wysokie miejsca w tabeli, to ja ze

swjej strony poddam wyzwaniu. Nie chcę tu oczywiście „pompować balona”, czy obiecywać złote góry. Ale powtarzam, jeśli wszystko będzie w klubie dobrze podopieczni organizacyjnie, ja postaram się spełnić pokładane we mnie nadzieje.

■ **Jak będzie wyglądał okres przygotowawczy do sezonu?**

Spotykaliśmy się już na pierwszym treningu, a już w sobotę 9 lipca zagramy sparing z Górnikiem Łęczycy. Najprawdopodobniej na wyjeździe, bo przecież u nas na stadionie trwają prace remontowe. W dniach od 18-28 lipca jedziemy do Gostynina na obóz, a potem sporo gramy. Rozmawiam z wieloma drużynami. Mam obiecany termin od Wisły Płock, być może zagramy z jakimś beniaminkiem ekstraklasy. Prawdopodobny jest też mecz z Widzewem. Na pewno chciałbym zagrać dwa - trzy razy z jakąś lepszą drużyną. Poza tym czwartoligowcy i praca, praca, praca...

■ **Czego Wam życzyć w nowym sezonie?**

Zdrowia piłkarzom i nam wszystkim odrobiny szczęścia. I będzie wówczas na pewno dobrze...

BoB

Łowicki informator sportowy

Czwartek, 7 lipca:

● 11.00 - boisko SP 2 Łowicz, ul. Mickiewicza 2 lub hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR '2005”: Wakacyjny Turniej Streetbasketu;

Środa, 13 lipca:

● 11.00 - Park Błonie w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR '2005”: cross rowerowy;

● 17.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz sparingowy piłki nożnej: Pelikan Łowicz - Widzew Łódź (II liga);

Piątek, 15 lipca:

● 11.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR '2005”: dwubój sił-

wy: wyciskanie sztangi i przysiad ze sztangą;

Środa, 20 lipca:

● 10.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR '2005”: turniej piłki nożnej „Liga Osiedlowa” - rocznik 1992 i młodszy;

Czwartek, 21 lipca:

● 10.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR '2005”: turniej piłki nożnej „Liga Osiedlowa” - rocznik 1989-91;

Sobota, 23 lipca:

● 10.00 - Park Błonie w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR '2005”: 2. turniej V edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w plażowej piłce siatkowej. (p)



Przygotowania do nowego sezonu rozpoczęte... Na pierwszy treningu truchtali szesnastu piłkarzy: tych, których już znamy z występów w Pelikanie, ale pojawili się także nowi gracze.

Piłka nożna - przygotowania KS Pelikana

Coś drgnęło na Starzyńskiego

Łowicz, 4 lipca. Coś drgnęło na stadionie przy ul. Starzyńskiego. Z jednej strony remont, a właściwie budowa nowej trybuny, z drugiej - nowi gracze - często z II-ligową przeszłością. Na treningu prowadzonym przez trenerów Jacka Cyzio i Roberta Wilka, oprócz graczy już występujących w łowickich barwach, pojawili się nowi piłkarze.

Do Łowicza po latach gry na „drugim froncie” powraca stoper - Zbigniew Czerb-

niak (ostatnio KSZO Ostrowiec Św.), na treningu pojawił się także inny wychowanek Pelikana - Krystian Bolimowski (Tur Tur) oraz występujący już jesienią 1999 roku Radosław Kowalczyk i Bogdan Józwiak (obaj RKS Radomsko). Zupełnie nową postacią jest były bramkarz MKS Mława - Robert Romanowski, a na kolejnych zajęciach ma się pojawić także Robert Hyży (Tur Tur). (p)

Akcja kup krzeselko

Zachęcamy Szanownych Kibiców do kupowania krzesłek - dla siebie i przyjaciół. Zakupu krzeselka można dokonać bezpośrednio w klubie Pelikan lub jest wpłacając minimum 100 zł na konto Stowarzyszenia KS Pelikan (Pekao

S.A. II o/Łowicz 35 12401819 1111 0000 1088 4245) w postaci darowizny z dopiskiem „Krzeselko”. Prosimy przy tym o zaznaczenie wybranego numeru krzeselka (wraz z alternatywą, gdyby wybrany numer był już zajęty).

Lekka atletyka - Mityng AWF Warszawa

Życiówki Tomka Gacia

Warszawa, 29 czerwca. Łowiczanin Tomasz Gać rozpoczął swoją sportową przygodę uprawiając koszykówkę w UMKS Książek, potem trafił do sekcji lekkoatletycznej UKS Błyskawica Domaniwice, a odkąd zdał na studia do warszawskiego AWF startuje w barwach AZS AWF. Podczas mityngu rozgrywanego w połowie czerwca w stolicy ustanowił swoje nowe rekordy życiowe: 100 m przebiegł w czasie 11,08 s, a 200 m w czasie 22,41 s. Tydzień później podczas Mistrzostw Polski Seniorów, które odbywały się w dniach 24-26 czerwca w Białej Podlaskiej uzyskał w sprincie na 100 m czas 11,11 s. Minęło kilka dni i w następnym mityngu rozgrywanym na stołecznym AWF padły kolejne rekordy życiowe: 100 m pokonał w 11,03 s, a dy-

stans dwa razy dłuższy w 22,24 s. Prawdopodobnie jego tegoroczne wyniki byłyby jeszcze lepsze, gdyby nie przebyte w kwietniu kontuzja (złamanie ręki), która uniemożliwiła pełne przygotowanie do sezonu. Kolejny poważny start Tomka będzie miał miejsce pod koniec sierpnia, podczas rozgrywanym w Krakowie Młodzieżowych Mistrzostw Polski. (p)

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach od 7 do 13 lipca 2005 r.

„Gdy lipiec nie dopiecze, tego sierpień nie dosiecze”

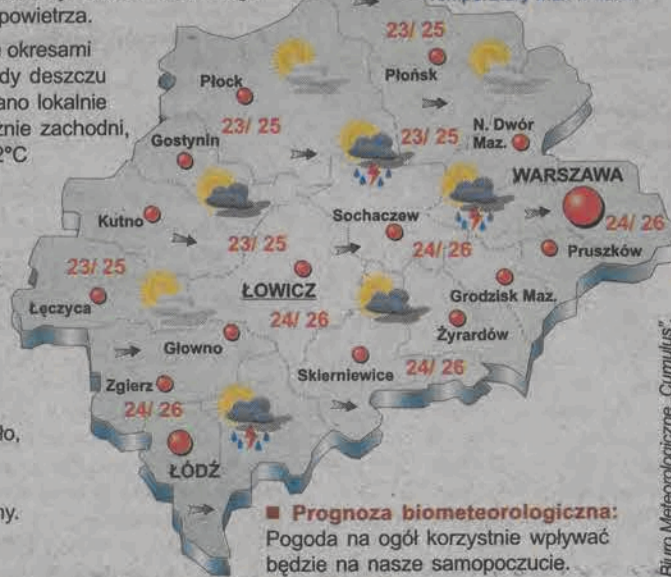
■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę regionu kształtuje obszar obniżonego ciśnienia. Napływa ciepła, ale wilgotniejsza masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pogodnie oraz ciepło, ale okresami będzie się chmurzyć oraz wystąpią przelotne opady deszczu oraz burze. Widzialność dobra do umiarkowanej, rano lokalnie zamglenia. Wiatr z kierunków zmiennych, przeważnie zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 22°C do + 25°C. Temp. min w nocy: + 17°C do + 14°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Słonecznie oraz ciepło, ale lokalnie będzie się chmurzyć oraz wystąpią przelotne opady deszczu oraz burze. Widzialność dobra do umiarkowanej, lokalnie zamglenia. W czasie opadów słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 23°C do + 26°C. Temp. min w nocy: + 16°C do + 13°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Słonecznie oraz ciepło, ale lokalnie przelotne opady deszczu oraz burze. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 23°C do + 26°C. Temp. min w nocy: + 16°C do + 13°C.

Czwartek - Niedziela 7 - 10.07.2005 r.
Temperatury max w dzień



■ **Prognoza biometeorologiczna:** Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”

ISSN 1231-479X



27 >

9 771231 479057